Nr. 290 (z dod. por.). Dnia 20 października. Sobota. Dnia 8 (20) października 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

— Jutro, jako w uroczystość św. Filomeny, w kościele św. Krzyża przypada odpust, nabożeństwo zatem odprawione zostanie przy wystawieniu N. Sakramentu, z kazaniami i procesją. Po nieszporach w korytarzu przed zakrystją odbędzie się sesja wpisowa bractwa św. Rocha, na której osoby życzące należeć do tegoż bractwa, w księgę Album zapisywać się mogą.

— Jutro w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) obchodzona będzie uroczystość św. Teresy, odłożona z tygodnia, całodziennem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami na sumie i nieszporach oraz procesjami.

— W kościele św. Antoniego (po-reformackim) jutro ku czci św. Piotra z Alkantary odprawione będzie całodzienne solenne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— Jutro, o godz. 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) o godz. 9-ej zrana, przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— **W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.**

— **Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.**

— W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze jutro, o godz. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

Biuletyn.

Petersburg 20-go października. (*T. Aj. półn.*)— Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana z d. 19-go października o godz. 10-ej wieczorem.

„Noc na 19-ty października przeszła prawie bezsennie. Zrana Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan jak zwykle wstawał. Ogólne osłabienie i czynność serca w tymże samym stanie. Opuchnienie nóg, jakie się pokazało w ostatnich czasach, cokolwiek się powiększyło. W ogólności położenie bez zmiany."

— Wczoraj, o godz. 10-ej zrana, wskutek telegramu o pogorszeniu się zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, w soborze katedralnym prawosławnym, po ukończeniu liturgji, Najprzewielebniejszy Flawjan, arcybiskup chełmsko-warszawski, odprawił modły o zesłanie zdrowia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu. Na nabożeństwie obecni byli: pomocnicy dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerałowie piechoty P. P. Pawłow i N. J. Zwierew, pomocnik Głównego Naczelnika kraju jenerał-lejtnant, senator baron N. N. Medem, zarządzający kancelarją Jenerał-Gubernatora warszawskiego, radca tajny K. W. Bożowski, wszyscy miejscowi jenerałowie, naczelnicy oddzielnych części i zarządów, tak wojskowi jak i cywilni i mnóstwo pobożnych. Tegoż dnia odprawione były nabożeństwa we wszystkich cerkwiach zarządu wojskowego. (*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu dzisiejszym z polecenia Jego Ekscelencji ks. Arcybiskupa odprawione zostało we wszystkich kościołach rzymsko-katolickich m. Warszawy błagalne nabożeństwo dla uproszenia zdrowia dla Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

„KRÓLOWA NIEBIOS."

Pióro Marjana Gawalewicza i ołówek Piotra Stachiewicza złożyły się na dzieło, które powitają z przyjemnością wszystkie stoliki salonowe, dekorowane zwykle wydawnictwami ozdobnemi. „Królowa niebios" (nakład Gebethnera i Wolffa) przychodzi w samą porę przed podarkami gwiazdkowemi.

„Królowa niebios" (wiązanka legend ludowych o Matce Boskiej) rozpada się na trzy działy: „Na ziemi"—„W niebie"—„Z nieba". W pierwszej części opracował autor podań dwanaście, w drugiej dziewięć, w trzeciej czternaście. Całość poprzedza bardzo dobrze napisany wstęp („Od autora") i rodzaj inwokacji.

W przedmowie tłumaczy się Gawalewicz z metody, jaką zastosował w „Królowej niebios".

Zdaniem jego, należą legendy o Matce Boskiej do takich tematów, które mówią same za siebie, komentarza nie potrzebując. Wykwitłe z fantazji ludu, składane w arce przymierza między dawnemi a nowemi laty obok przędzy myśli i kwiatów uczuć,—schowane w tym skarbcu, migotały one tajemniczemi blaskami, świeciły jak robaczki świętojańskie, pachniały wonią leśnej konwalji i polnej macierzanki, ukrywając pod tą sielską prostotą wspaniałość klejnotów, która dopraszała się wydobycia na pełne słońce, aby zagrać barwami tęczy i zapłonąć rumieńcem zorzy porannej.

Dziwi się Gawalewicz, że tego tematu dotąd nikt nie wyzyskał. Ale nie każdy ma ochotę lub możność poświęcenia tyle czasu, ile taka praca wymaga. Trzeba się grzebać po bibljotekach, przeglądać mnóstwo bibuły, szukać, wybierać, grupować. Podane przy końcu dzieła źródła poświadczają, że Gawalewicz uwzględnił wszystko, co mogło mu posłużyć za materjał. Przejrzał Kolberga, Nowosielskiego, Pruskiego, Chełchowskiego, Kozłowskiego, Siemieńskiego, Wójcickiego, Zamarskiego, Konopkę, Wasilewskiego, Ulanowską, Rybowskiego, Federowskiego, Wodzickiego, Wacława z Oleska, Toeppen'a (*Aberglauben aus Masuren*), nie pominął roczników *Wisły*, „Zbioru wiadomości do antropologji krajowej" i „Rozpraw krakowskiej Akademji umiejętności wydziału filologicznego". Szybko wymienia się powyższe tytuły i nazwiska, ale zapoznanie się z tem, co one zawierają, zajmuje kilka miesięcy, o czem wie każdy, komu tego rodzaju praca nie jest obcą.

I koloryt chwili, która obecnie dogorywa, nie sprzyjał legendom o Matce Boskiej. Bardzo słusznie zauważył Gawalewicz, że: w czasach bardzo chłodnego racjonalizmu i krańcowej trzeźwości pojęć byłoby śmiałym i ryzykownym zamiarem występować z dziełem, natchnionem na wskróś samą fantazją, przeniknięteın naiwną wiarą prostacką, a mającem na obronę tylko samą poezję przedmiotu.

W czasach „bardzo chłodnego racjonalizmu i krańcowej trzeźwości pojęć" nie znalazłby się nawet wydawca, któryby się odważył na kosztowny nakład takiej „Królowej niebios". Księgarze, płynąc bezwolnie za prądem chwili, zarzucili nas całą bibljoteką pozytywną i materjalistyczną, nie pytając wcale o wartość naukową danego przekładu. Gdy zabrakło Comte'ów, Darwinów, Spencerów i innych lwów ostatniej formy „oświecenia", chwytano, co było pod ręką. Całą górę przeróżnego śmiecia zagranicznego przyswojono w ostatnich latach kilkunastu naszej literaturze. Publiczność płaciła niepotrzebnie za przekłady złe, grzeszące jałową treścią i dziwaczną, niesmaczną polszczyzną, nie mając za swoje pieniądze żadnego pożytku.

Ale czasy „chłodnego racjonalizmu i krańcowej trzeźwości pojęć" przeminęły nietylko u nas. Zwrot do fantazji i uczucia odbywa się znów na całej linji cywilizacji europejskiej, jak niegdyś w epoce romantyzmu. I religja przestaje być powoli owym Kopciuszkiem rozumu, nad którym się nawet wyrostki znęcali. Kiedy Richepin wydał swoje „Bluźnierstwa" (*Les Blasphèmes*), nazwał dekadent Verlaine, znany w poezji francuskiej lubieżnik, jego zuchwałe drwiny *de grosses cochonneries ou des inepties rancies.* Krytyczna gadanina zmęczyła ludzi śmiertelnie. Obrzydło im systematyczne obdzieranie życia z jego kwiatów; znużyło ich ciągłe szyderstwo mieszczańskiego rozumu, wrogiego wszystkiemu, co nie służy ciału, jego wygodom i apetytom.

Co z tej reakcji wykwitnie, dotąd jeszcze nie wiadomo, pokolenie bowiem obecnie dojrzałe, wyczerpane szybko po sobie idącemi ewolucjami umysłowemi, nie posiada już w sobie dość świeżości, dość siły do wytworzenia nowego, dodatniego programatu. Zawiedzione w trzeźwości, rzuca się óno w objęcia mistycyzmu, który bywa zwykłe ostatnią zwrotką sceptycyzmu. I oświecony rzymianin za cezarów, wychowaniec Lukrecjusza i Epikura, zabawiał się stolikami wirującemi, wierzył szarlatanom egipskim, modlił się do Izydy, konferował z augurami i astrologami, zabobonny, jak człowiek z gminu; i niewierny rycerz gasnącego średniowiecza zawierał umowy z szatanem, chciwy wiadomości tego, co człowiekowi zasłoniło jego przeznaczenie.

Tyle tylko pewna, czego i rozbitkowie pozytywizmu nie zaprzeczają, iż „czasy bardzo chłodnego racjonalizmu i krańcowej trzeźwości pojęć" przeminęły znów i nie wrócą tak prędko. Czują to księgarze, bo podejmują wydawnictwa, nie mające nic wspólnego z Lombrosami i Mantegazzami.

Rozglądając się w legendach o Matce Boskiej, zauważył Gawalewicz, że Panienka Przenajświętsza stała się dla ludu wcielonym ideałem kobiecości, dobroci, wszelkich cnót i wszelkich wdzięków, do którego przylgnął nie samą wiarą tylko, ale i instynktem serca, jak do dobrego bóstwa opiekuńczego.

Niema tytułu tak dostojnego ani tak pochlebnego w ludzkiej hierarchji, któregoby fantazja ludu nie przyznała Matce Zbawiciela; niema tak lirycznego tonu, w którymby się do Niej nie odezwała, niema takiego blasku i takiej krasy, w któreby Jej nie ustroiła.

Względem Niej jednej zatraca lud swoją rubaszność i pilnuje się, aby przy całem przywiązaniu i całej miłości nie spoufalił się z Nią zanadto, nie ubliżył Jej nawet bezwiednie porównaniem, zestawieniem,

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wniosek dep. Pernerstorfera, żądający przyspieszenia reformy wyborczej, odepchnęła wczoraj wiedeńska izba deputowanych, odmawiając mu prawa do nagłości. Innemi słowy odroczono go *ad calendas graecas*, zostawiając tymczasem rządowi czas do przedstawienia swojego projektu, jaki wyłonić się ma z odbywających się obecnie konferencyj ministrów z przewódzcami klubów i stronnictw. Manifestacja robotnicza, jaką zorganizowano na onegdajszy wieczór celem poparcia przez ulicę akcji parlamentarnej posła Pernerstorfera, nietylko nie spotęgowała popularności jego w izbie, ale—o ile to być mogło—zmniejszyła jeszcze widoki wniosku, wywołując zarazem groźbę ze strony prezesa ministrów księcia Windischgraetza, że wybryki podobne tłumu, od którego parlament nie może przyjmować haseł i argumentów, surowo będą karane przez władze, czuwające nad porządkiem publicznym.

Ważniejszem jeszcze było zapewnienie księcia Windischgraetza, że projekt rządowy w sprawie reformy wyborczej, tak hałaśliwie kołaczącej do wrót izby, będzie jej w ciągu bieżącej sesji przedstawiony. Do niecierpliwego zżymania się i namiętnego szarpania niema przeto powodu. Na tę kwestję w zasadzie zapatrują się zgodnie wszystkie trzy kierujące kluby koalicyjne i wszystkie też głosowały wczoraj solidarnie przeciw uznaniu nagłości wniosku posła Pernerstorfera. Trudniejszą będzie próbą dla solidarności żywiołów koalicyjnych sprawa utworzenia utrakwistycznego podgimnazjum w Cilli, złożonego z klas równoległych niemieckich i słoweńskich. Przeciw temu projektowi wyraziła się niedzielna konferencja niemieckich mężów zaufania w Pradze czeskiej i nie ulega już prawie wątpliwości, że lewica niemiecka w radzie państwa będzie głosowała przeciw tej pozycji w budżecie, aczkolwiek wstawił ją tam, na żądanie ministra oświaty Madeyskiego, przewódzca parlamentarny lewicy do niedawna a dzisiejszy minister skarbu Plener, jedyny dzisiaj istotny mąż stanu w tem stronnictwie, którego wszystkie chwały z przed lat 25 powoli zeszły do grobu, dziedzictwo całego swojego programu politycznego skupiając w rękach p. Plenera.

Na onegdajszem posiedzeniu koła galicyjskiego ujawniło się już to zaniepokojenie wobec przewidywanego wyłamania się z pod karności koalicyjnej niemców; wyrazem tego zaniepokojenia był wniosek posła księdza prałata Kopycińskiego, żądający, aby prezes koła, p. Zaleski, zaczerpnął autentycznych wiadomości w klubie lewicy, czy istotnie zamierza ona głosować przeciw gimnazjum słoweńskiemu w Cilli? Odpowiedziano mu, że do rozpraw nad budżetem jeszcze daleko, poruszanie tej drażliwej sprawy dziś już byłoby przedwczesnem. Koło wniosek ks. Kopycińskiego odrzuciło, ale samo już postanowienie jego było wskazówką niepewnej natury położenia.

Dzień jutrzejszy ważniejszym jest w Belgji jeszcze od d. 14-go b. m., w którym dwa miljony nowych wyborców po raz pierwszy stanęło przy urnach wyborczych. Jutro bowiem zapadnie decyzja stanowcza ludu belgijskiego o składzie przyszłej reprezentacji narodowej. W ubiegłą niedzielę wybrano do izby deputowanych 77 katolików, 7 liberałów i 12 socjalistów. Jakie mają być przyszłe losy stronnictw wolnomyślnych w Belgji, o tem orzekną dopiero jutrzejsze wybory ściślejsze w 56 okręgach. Jutro wyborcy zawyrokują o zagładzie liberalizmu w Belgji, lub też wzmocnią jego siły do tego stopnia, iż zdoła on pozostać czynnikiem miarodajnym, aczkolwiek spodziewanej większości już nie osiągnie. Gdyby nawet—czego przypuszczać nie można—wszystkie wybory ściślejsze wypadły w duchu antyklerykalnym, to i w takim razie katolicy pozostaliby w większości co najmniej paru głosów.

Najwybitniejszym rysem charakterystycznym nowej sytuacji parlamentarnej w Belgji jest ten fakt, niedający się już dzisiaj zażegnać, że w mniejszości antyklerykalnej wodzić rej będą odtąd nie postępowcy Pawła Jansona, ani doktrynerzy liberalni Frère-Orbana, ale socjaliści, czynnik dotąd nieznany w belgijskiej izbie. Socjaliści, którzy liczą w izbie francuskiej 50 głosów, w parlamencie rzeszy niemieckiej 40, w izbie włoskiej 15, utworzą w izbie belgijskiej grupę 30 posłów, która zepchnie na drugi plan dotychczasowe stronnictwa liberalne i wpłynie na rdzenną modyfikację ich programu. Fizjognomja parlamentarna w Belgji uległa przeto zupełnemu przekształceniu nie tyle skutkiem zwycięstwa katolików, ile skutkiem nowego ukształtowania się sił i żywiołów mniejszości.

Liga umiarkowanie liberalna (doktrynerzy Frère-Orbana) odrzuciła kompromis z socjalistami brukselskimi, zrzekając się raczej przyznanych sobie mandatów, aniżeli odstępstwa od zasad. Frère-Orban, który głosowanie powszechne uważa za szkodliwą formę życia politycznego, woli zrzec się i własnego mandatu w Leodjum i mandatów swojej ligi w Brukselli, byle nie iść ręka w rękę ani z klerykalizmem, ani z socjalizmem. Innego zdania byli przewódzcy postępowców, pp. Janson i Féron: zawarli oni w Brukselli sojusz z socjalistami, tak, że w razie zwycięztwa sojuszu Bruksella wybierze jutro jedenastu postępowców (w tej liczbie Jansona i Férona) a siedmiu socjalistów. Ale nie jest rzeczą niemożliwą, owszem nawet prawdopodobną, że pomimo skombinowania sił przeciwników zwyciężą w Brukselli katolicy.

Socjaliści mogą przy wyborach ściślejszych zwyciężyć tylko przy pomocy liberalnej w Charleroi, Soignies i Verviers, stronnictwo liberalne tylko przy pomocy socjalistów w Brukselli, Nivelles, Thuin, Art i Tournai.

Br. Z.

LECZENIE BŁONICY.

W n-rze 42-im *Medycyna* pomieściła dwie korespondencje z Berlina delegata swojego, dra Aleksandra Żurakowskiego, w sprawie leczenia błonicy surowicą swoistą. Doktor Ż. profesora Behringa nie zastał już w Berlinie, gdyż wyjechał do Halli, zwrócił się więc do prof. Ehrlicha. Ten ostatni, pisze dr. Ż., wyłożył mi w dłuższej rozmowie całą teoretyczną wartość nowej metody, opowiedział, jak w ogólności przygotowuje się surowica lecznicza; gdym jednak zlekka zapytywał o szczegóły fabrykacji, zbywał mię poprostu ogólnikami; zapytałem go więc wprost o rozmaite szczegóły i otrzymałem odpowiedź, że tak powiem, za szczerą; przytaczam ją dosłownie: „Nie chcemy tworzyć fabrykantów i niechcemy mieć konkurencji." Sprawdziło się więc to, cośmy przypuszczali w Warszawie, t. j., że z tego źródła żadnych prawie wiadomości wyciągnąć się nie da. Według Ehrlicha, wszystko jedno jak uodparniać zwierzęta: czy się je uodparnia jadem czystym, czy osłabionym, czy też hodowlami. trudności są jednakie i w każdej chwili należy być przygotowanym na zawód, t. j. na śmierć zwierzęcia.

Dr. Kossel, ordynujący w barakach instytutu Kocha, pokazał mi, pisze dr. Ż., wszystkie dzieci leczone wstrzykiwaniem surowicy. Wszystkie dzieci dostają wstrzykiwania bez względu na okres choroby: w świeżych przypadkach słabsze (nr. 1), w cięższych mocniejsze (nr. II-gi lub III-ci, którego często niema); u wszystkich też rozpoznanie błonicy bywa sprawdzane na drodze bakterjologicznej, przy pomocy hodowli na agarze. Po zastrzyknięciu surowicy widać w lżejszych przypadkach na drugi, w cięższych na trzeci dzień przełomowy spadek temperatury z równoległym spadkiem częstości tętna. Ten ostatni jest, według Kossela, bardzo ważny, dowodzi bowiem, że rzeczywiście mamy do czynienia z dyfterytem; przy zwyczajnych zapaleniach gardła ciepłota opada też często, ale częstość tętna utrzymuje się zawsze, jak przed zastrzyknięciem. Jest to wzgląd nie do pogardzenia, albowiem trudno wyczekiwać z leczeniem, dopóki hodowla nie potwierdzi rozpoznania klinicznego. Ani razu nie spostrzeżono szkodliwego działania surowicy; przeciwnie, bardzo często wpływa ona nader orzeźwiająco. Bolesność po zastrzyknięciu jest

---

formą mniej szlachetną; nadając Jej wszystkie, do szczytu podniesione, cechy dodatnie natury ludzkiej, strzeże się od przydania choćby najniewinniejszej słabości ludzkiej; idealizuje Ją zawsze i wszędzie, trzymając pilnie na wodzy swoją fantazję i skłonność do realistycznego traktowania każdego przedmiotu.

Z tego nastroju szczerego, głębokiego pietyzmu nie wypada lud nigdy i Marji Pannie nadaje zawsze majestat świętości, powagę macierzyństwa, urok dziewictwa, patetyczną wzniosłość bohaterki siedmiobolesnej albo liryzm cichej, łagodnej melancholji.

Bardzo słusznie zwrócił Gawalewicz także uwagę na przetwarzanie się podań i wyobrażeń z czasów pogańskich, które dostarczyły przędziwa fantazji ludu, snującego dalej pod wpływem chrześcijaństwa złotą nić swoich legend. Nie wynika z tego, aby opowieści o Matce Boskiej były niewolniczą kopją baśni o dawnych boginiach. Lud przystosowywał stare motywy do nowych wierzeń i ideałów, urabiał je inaczej, przekształcał i dotwarzał warjanty według własnej inwencji, w wielu razach uszlachetniał, umoralniał zwietrzałą spuściznę po praojcach. Że się przytem dopuścił różnych dowolności, że przeniósł, między innemi, stajenkę betleemską do zagrody kmiecia, trudno mu to brać za złe. Chciał on mieć Zbawiciela i Panienkę Przenajświętszą u siebie, pod swoim własnym dachem.

Rozbiór szczegółowy wszystkich legend o Matce Boskiej nie miałby celu w sprawozdaniu dziennikarskiem, w którem braknie miejsca na studja źródłowe i porównawcze. Do charakterystyki wystarczy powtórzenie któregokolwiek z owych prześlicznych podań.

Oto ucieka przed siepaczami króla Heroda Święta Rodzina do Egiptu. Głodne dzieciątko kwili i pożywienia żąda, a w głuchym borze żałosny płacz się rozlega. Stare drzewa pochylają się litośnie, jakby szemrały: cyt, cyt, dziecino. W zielonych oczach błyszczą im łzy rosy, współczucia łzy nad głodnym Jezusem. Przy ziemi paproć czepia się nóg Marji [illegible]ny i nieśmiało prosi:

— Pozwól mi posilić Dzieciątko Twoje, święta Boża Rodzicielko!

— A cóż ty masz za pożywienie?

— Korzonki mam, któremi sama życie czerpię z ziemi.

Rozrzewniła Marję Pannę ta skromna ofiara i przyjęła ją, aby czemkolwiek nakarmić zgłodniałą dziecinę.

Pan Jezus za to, że ssał korzonki paproci, pobłogosławił litościwą roślinę i odtąd korzeń jej utracił dawną gorycz, a człek, zbłąkany w lasach i zgłodniały, może w niej znaleźć pożywienie i posiłek i od głodowej uchronić się śmierci, zanim go Pan Bóg z puszczy nie wyprowadzi.

Ze świtem Rodzina święta w dalszą znów szła drogę, aby umknąć przed siepaczami Heroda.

Marji Pannie ciężko było dźwigać bez ustanku Jezusa, ale rozstać się z nim ani na chwilę nie chciała, by skarbu macierzyństwa swojego z rąk nie wypuścić, póki na miejsce bezpieczne nie zdążą. Próbowała na chwilę spocząć i ukryć się pod osiką, ale niedobra drzewina nie chciała jej dać schronienia.

— Boję się!—wołała, drżąc ze strachu—aby mnie król Herod nie kazał ścigać za to, żem was ukrywała; boję się zemsty króla Heroda! Idźcie ztąd, wstańcie, pójdźcie gdzieindziej. Boję się...

I trzepotała gałązkami, a listeczki jej pobladły i odstawały, jak włosy na głowie człowieka z wielkiej trwogi i przerażenia; więc Marja Panna musiała wstać z pod osiki i pobiegła skryć się pod leszczyną.

— A ty się nie będziesz bała Heroda?—spytała i jak spłoszona przepiórka przypadła pod krzak leszczyny, ale ta, zamiast odpowiedzi, nakryła ich swojemi gałązkami, otuliła swoim gęstym płaszczem z listeczków drobniutkich i dech w sobie zaparła.

W leszczynie jednak siedziała kukułka zdrajczyni i, chcąc się przypochlebić Herodowi, zaczęła wołać: kuku, kuku! aby zwrócić jego uwagę na kryjówkę Matki Bożej.

Za to złe serce jest kukułka ptakiem bez gniazda i nie ma gdzie własnych ukrywać piskląt, a osika, że się bała dać schronienie Marji Pannie, musi po wieki trząść się ze strachu i dygotać listkami, choćby była w powietrzu największa cisza, a na niebie najjaśniejsza pogoda.

Nie dość tego; zhańbił ją Judasz później, gdy się na niej obwiesił i za karę, że Jezusa przyjąć pod swój cień nie chciała, musiała dźwigać największego zdrajcę i najpodlejszego wisielca na ziemi.

Leszczyna zaś w nagrodę została błogosławioną krzewiną: odtąd grom w nią nigdy nie uderza i człowiek podczas burzy może śmiało szukać pod nią schronienia...

Prześliczna to legenda. Tak wonna i świeża, jak fantazja ludu, wierząca w natychmiastową karę i nagrodę za podłość lub dobroć.

Rozumie się, że legendy o Matce Boskiej usuwają się z pod noża krytycznego. Trzeba je przyjąć tak, jak je wyobraźnia złożyła, nie pytając o materjał, z którego powstały. Podkładanie pod „Królowę Niebios" tendencyj takich czy innych byłoby śmiesznością. Jest to dzieło sztuki przedmiotowej, nie nadające się do rozpraw polemicznych.

Gawalewicz uczynił wszystko, co było jego obowiązkiem jako badacza i artysty. Przejrzawszy istniejące w naszej literaturze źródła, zebrał gotowe legendy, ugrupował je umiejętnie i nadał im formę właściwą. Przeważnie miękki, liryczny ton legend o Matce Boskiej nadaje się wybornie do talentu autora „Żony". Był on tu w swoim żywiole i dlatego stworzył dzieło, które będzie może najtrwalszym, zawsze świeżym listkiem w jego dość już bogatym wieńcu autorskim.

Ocena ilustracji Stachiewicza nie należy do mnie. Rzecz to fachowych rysowników. Jeżeli jednak sąd, raczej wrażenie profana może kogoś zająć, to pozwoliłbym sobie zwrócić uwagę na dwie głównie kreacje, na „Ślubne wianki" i „Gromniczną". Przepiękne to utwory.

Strona typograficzna „Królowej Niebios" odpowiada najzupełniej jej wysokiej wartości literackiej.

Teodor Jeske-Choiński.

niewielka; niekiedy zjawia się pokrzywka. Przed kilku miesiącami zdarzała się wysypka bardzo podobna do odry, którą Kossel skłonny jest uważać za zakażenie przyranne; teraz jednak tego nie bywa. Białkomocz nigdy się nie zjawia; przeciwnie, istniejący często ustępuje. Na sprawę miejscową wywiera surowica działanie swoiste. Wogóle błony fałszywe odpadają szybko, zauważyć jednak należy, że w przypadkach, gdzie około błon fałszywych widać miejsca zaczerwienione lub obrzękłe, tam zawsze pokrywają się one po zastrzyknięciu na drugi dzień świeżemi błonami ostro odgraniczonemi, ale już nowe zaczerwienienia nie tworzą się nigdy. Nowe błony odpadają szybko. Nie zauważono nigdy w świeżych przypadkach przejścia sprawy na krtań i bezwładów; w przypadkach zapóźnionych paraliże bywają. Śmiertelność ogólna w praktyce Kossela wynosi około 16% w 70 przypadkach i rozkłada się w ten sposób: z dzieci leczonych pierwszego dnia po zachorowaniu nie umiera żadne, drugiego—10%, trzeciego—13%, czwartego—23%, piątego—40%. Leczenia miejscowego Kossel nie stosuje, z wyjątkiem tracheotomji, którą trzeba wykonywać zwykle zaraz po przybyciu dziecka do szpitala, lub pędzlowań i płukań w przypadkach, gdzie już istnieje zakażenie gnilne.

W celu uodpornienia przeciw zakażeniu używa Kossel dziesiątej części, t. j. około 1 cm. sz. nr. 1 i powtarza to co kilka dni. Są to rzeczy już po części znane; statystyka jednak podana powyżej jest nowa i przypadki, o których mowa, nigdzie jeszcze nie były ogłoszone. Są między niemi takie, że przekonałyby o pożytku surowicy nawet źle uprzedzonego.

Ani Kossel, ani Ehrlich nie twierdzą jednak, że nowa metoda jest niezawodna. Przeciwnie, twierdzą z całą usilnością, że wszystko zależy od szybkości działania. W przypadkach spóźnionych pospolicie niema ratunku, a surowica „nie jest środkiem czarodziejskim".

Okazało się, że surowica, przynajmniej dotąd, wcale nie jest wyrabiana w Höchsl, że wyrabia ją w Berlinie Ehrlich, bo w fabryce nie ma jeszcze zwierząt dostatecznie uodpornionych, i wysyła ją do Höchsl, zkąd dopiero wraca do Berlina. U Ehrlicha nie można jej wcale kupić, do Höchsl zadaleko, więc kupuje się ją w aptekach, a zatem z trzeciej ręki!

Prof. Baginsky przyznaje, że główną zasługę w leczeniu surowicą położył Behring, ale niemałą wartość posiada odkrycie jadu błonicowego przez Roux'a i sposobu wzmacniania hodowli błonicowych, używanych przez Aronsona w celu wywołania odporności u zwierząt.

Asystent, dr. Klein — pisze w dalszym ciągu dr. Ż. — oprowadził mię po całym, przepysznie urządzonym oddziale dla chorych błonicowych w szpitalu dziecięcym cesarza Fryderyka. Zaznaczyć mi tu przedewszystkiem wypada, że od końca lipca r. b. do początku października przerwano leczenie surowicą; zwierzęta bowiem Aronsona, uodpornione już przeciw błonicy, padły wszystkie. Dopiero od niedawna szpital sprowadza i stosuje surowicę Behringa. Przez czas leczenia zwyczajnego było średnio około 50% śmiertelności. Odkąd znów zaczęto leczyć surowicą, liczby przedstawiają się zupełnie inaczej. Na 40 chorych dzieci zmarło dotąd tylko troje: jedno przy objawach zupełnego porażenia serca w osiem dni po zachorowaniu, drugie w ciągu 12-tu godzin po przyjęciu do oddziału i trzecie w 18 godzin po przyjęciu, a w 6 godzin po tracheotomji. Tej ostatniej dokonano tylko dwa razy: raz w przypadku powyższym i drugi raz z wynikiem pomyślnym. Klein zastrzykuje surowicę raz lub dwa razy, rzadko więcej. Wobec małej liczby przypadków, nie wypowiada on żadnych wniosków co do działania surowicy, nie porównywa surowicy Behringa z surowicą Aronsona, lecz, jak powiada, liczby mówią same za siebie.

Oprócz leczenia surowicą, stosuje Klein i leczenie miejscowe. „Widziałem wczoraj około 25 dzieci, dziś ponownie je zobaczyłem. Znalazłem je wszystkie albo w lepszym stanie (i to nawet w ciężkich przypadkach) albo w tym samym; pogorszenia nie zauważyłem żadnego. Nie przesądzam rzeczy, ale zdaje mi się, że wszystkie przypadki zakończą się pomyślnie. Krótko mówiąc, jeżeli w instytucie Kocha ma się wrażenie dodatnie, to w szpitalu cesarza Fryderyka jest ono jeszcze lepsze.

—X.—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż jednocześnie z zastosowaniem prawa o ochronie lasów w tych gubernjach, gdzie prawo to jeszcze nie obowiązuje (np. w Królestwie Polskim), postanowiono powiększyć liczbę lasów, podlegających bezwarunkowej ochronie.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż ministerjum finansów ukończyło obecnie opracowywanie typu książeczek legitymacyjnych dla komiwojażerów. Książeczki te służyć będą jednocześnie, jako dowody dające prawo do swobodnego zamieszkiwania. Ponieważ w prawodawstwie russkiem niema wskazówek co do praw komiwojażerów, przeto ministerjum finansów przed opracowaniem samodzielnego prawa postanowiło zgromadzić dane o stanie tej sprawy w Europie zachodniej.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż przy projektowanej reformie departamentu gospodarczego ministerjum spraw wewnętrznych postanowiono utworzyć posady inspektorów gospodarstwa miejskiego i wiejskiego. Obowiązkiem wzmiankowanych inspektorów będzie czuwanie nad rozwojem ekonomicznym obydwóch wymienionych gałęzi gospodarstwa społecznego.

= *Russk. żiźń* dowiaduje się, iż komisja, pracująca nad uregulowaniem kontroli rządowej na kolejach, powzięła już niektóre uchwały. Pomiędzy innemi terminy składania urzędowych sprawozdań mają być znacznie skrócone. Każda kolej obowiązana będzie składać wzmiankowane sprawozdania w ciągu najdalej 6 miesięcy po ukończeniu roku eksploatacyjnego, nie zaś w ciągu 1½—2 lat, jak to się teraz praktykowało.

= Dowiadujemy się, że z inicjatywy ministerjum rolnictwa i dóbr państwa będą utworzone posady ogrodników, których atrybucje mają być następujące: 1) rozciąganie dozoru nad wszystkiemi plantacjami miast gubernjalnych i powiatowych; 2) zakładanie w miarę wyasygnowanych funduszów nowych skwerów i ogrodów i 3) urządzanie w porozumieniu z zarządami dróg i komunikacyj plantacyj owocowych przy drogach bitych. Na posadę ogrodników gubernjalnych będą mianowane osoby, posiadające świadectwa z ukończenia szkół ogrodniczych średnich, jak np. w Humaniu lub Częstochowie oraz świadectwa z odbytej w ciągu przynajmniej trzech lat praktyki w znaczniejszych parkach i ogrodach.

= Komisje sanitarne zrewidowały w ciągu tygodnia 488 posesyj, 293 mieszkań robotników, 132 fabryki, warsztaty i zakłady przemysłowe, 13 łaźni i 88 domów modlitwy oraz chederów. Z powyższej liczby polecono doprowadzić do należytego porządku w terminie ściśle określonym 95 domów, 65 mieszkań, 24 fabryki i warsztaty, 3 łaźnie i 16 chederów. Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za ważniejsze wykroczenia 25-iu właścicieli domów, 9-iu fabrykantów i 3 utrzymujących chedery. Jednocześnie sędziowie pokoju skazali 74 osób za nieporządki sanitarne na grzywny w ogólnej sumie 797 rs.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu był następujący: zmarło 223 osób czyli w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców było 20,87 zejść, tygodnia poprzedzającego 24,30 i odpowiedniego tygodnia r. z. 23,98. Najwięcej ofiar zabrały następujące choroby: suchoty 22, zapalenie płuc 20, nieżyt kiszek 22, zapalenie mózgu 14, apopleksja 5, choroby organiczne serca 8, uwiąd schyłkowy 8, rak 7, zapalenie nerek 5 i zapalenie oskrzeli 11; z chorób zakaźnych: ospa 4, odra 3, szkarlatyna 21, tyfus brzuszny 2, tyfus wysypkowy 2, błonica 13, krwawa dysenterja 2 i gorączka połogowa 7. Samobójstwo było 1. Urodziło się w tym okresie: 211 chłopców ślubnych i 31 nieślubnych, 149 dziewcząt ślubnych i 26 nieślubnych; pochowano noworodków martwych 22; małżeństw zawarto 123.

= Jak donoszą *Warsz. Gub. Wiedom.*, następujące osoby poszukiwane są przez władze sądowe: Adam Paciorkowski 20 l., Benjamin Temerson 36 l., Józefa Majewska 42 l., Adam Holik i Anna z Antejków Tejmanowa 25 l.

= O gotowości urządzenia w porze przedświątecznej sprzedaży we własnych sklepach z ustępstwem rabatu na rzecz kolonji letnich nadesłały w dalszym ciągu deklaracje następujące firmy: M. Arct, księgarnia; L. Gałkowski, skład bielizny; W. Obuchowski, księgarnia; W. Muśnicki, skład wyrobów tytuniowych; siostry Rutowskie, sklep ogrodniczy; Bartold, owocarnia, Br. Śniechowski, perfumy zagraniczne; firma zaś „Bachus", handel win i towarów kolonjalnych, zamiast sprzedaży nadesłała rs. 20.

= Trzechletnie administrowanie domem nr. 1355G przy placu Wareckim przez warsz. Towarzystwo dobroczynności z d. 13-ym b. m. upłynęło i, w myśl zapisu ś. p. Neubaurów, na następne trzy lata przechodzi pod zawiadywanie kolegjum ewangelicko-augsburskiego, które ze swojej strony wyznaczyło p. Wilhelma Henneberga administratorem pomienionej nieruchomości.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 2-ej w nocy, zmarł po długiej chorobie ś. p. Karol Pluciński, dozorca cmentarza powązkowskiego, poprzednio naczelnik wydziału w biurze policji.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Nowej Aleksandrji dyrektor instytutu agronomiczno-leśnego rz. r. st. Dokuczajew.

= Z teatru i muzyki.

* Powodem zmiany dzisiejszego widowiska w teatrze Wielkim na „Halkę" jest chwilowa niedyspozycja panny Kwiecińskiej.

* W dniu jutrzejszym dane będą następujące widowiska w teatrach warszawskich:

W teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski";

w Rozmaitości komedje „Ciężka próba" Benedixa i „Najlepszy z mężów" Valabrègue'a;

w teatrze Nowym po raz ostatni powtórzenie straussowskiego wieczoru jubileuszowego.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Wielkiego zapowiada na poniedziałek „Violettę", a na wtorek „Małego Haydna", „Marę" i „Rycerskość wieśniaczą".

* Istnieje projekt wznowienia na deskach teatru Wielkiego opery Gounoda „Romeo i Julja", z p. Giraud i panią Saville w tytułowych partjach.

* W teatrze Nowym graną będzie w poniedziałek przyszły „Ciotka Karola", na wtorek zaś naznaczono „Sztygara".

* Trzyaktowa komedja Wiktoryna Sardou „Rozwiedźmy się" („*Divorçons*"), która przed kilkoma laty cieszyła się dużem powodzeniem, wznowiona będzie we środę przyszłego tygodnia na scenie teatru Rozmaitości w zmienionej obsadzie kilku ról.

Udział wezmą panie: Marcellówna, Junosza, Mirecka, Horwathówna, Szymanowska, oraz pp. Ładnowski, Wolski, Prażmowski, Narkiewicz, Krogulski, Zejdowski, Kruszewski i Czarnecki.

Próby pamięciowe z powyższego utworu odbywają się codziennie, niezależnie od prób ze sztuki p. Stanisława Graybnera „Maruder", która będzie najbliższą nowością w repertuarze komedjowym.

* Komitet Towarzystwa muzycznego zawarł w tych dniach ostateczne umowy z artystami swojskimi i zagranicznymi o współudział w wieczorach Towarzystwa.

Plan tedy dalszej kampanji muzycznej w sezonie bieżącym tak się przedstawia:

Z wyjątkiem środy najbliższej, w której będzie dany wieczór mniejszy, wszystkie następne aż do świąt Bożego Narodzenia, poświęcono wieczorom większym.

We środę d. 31-go b. m. w koncercie wezmą udział panie: Wąsowska, Bagińska (wiolonczelistka z Niemiec) i p. Jeromin.

W d. 7-ym listopada na estradzie Towarzystwa gra słynny Alfred Grünfeld, d. 14-go listopada śpiewa Nikita, 21-go listopada gra znakomita włoska wiolinistka Bianca Panteo, d. 28-go listopada występuje słynny pianista Rosenthal, d. 5-go grudnia występuje znany skrzypek niemiecki Waldemar Meyer, d. 12-go grudnia da się słyszeć wyborna trójca artystyczna H. Grünfeld (wiolonczela), Zajc (skrzypek) i Emma Koch (pianistka).

W takim quodlibecie muzycznym same już nazwiska mówią za siebie.

W kilku też wieczorach wezmą udział i chóry Towarzystwa.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 780, Rozmaitości 382, Nowym 496; na wystawie obrazów Chełmińskiego w resursie Obywatelskiej 127.

= Ze sztuki.

* Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach przybyły następujące dzieła: Adama Badowskiego dwa portrety; Józefa Rapackiego dużych rozmiarów krajobraz leśny; Stefana Popowskiego „Staw" i „Brzegi Wisły"; Marji Nostitz-Wasilkowskiej „Portret męski"; Karola Brancaccio „Zatoka neapolitańska"; Henryka Cieszkowskiego „Krajobraz z okolic Rzymu"; Jana Wasilewskiego „Przed burzą" i Bolesława Niteckiego studjum „Postać kobiety".

Kazimierz Mastelski wystawił dwa pastele, z których jeden przedstawia „Cygankę", drugi „Bretonkę", zaś J. Chmielewski nadesłał cztery akwarele, osnute na motywach wiejskich.

Na dzieła dłuta składają się: Józefa Janowskiego piękna grupa z terrakoty, zatytułowana „Działalność współczesna", oraz dwie rzeźby gipsowe: Kazimierza Wachulskiego „Kwiat paproci" i Czesława Masłowskiego medaljon.

Z ruchu sprzedażnego notujemy: p. Ed. Fuchs zakupił Józefa Puacza „Odpoczynek", zaś dr. Ed. K.— tegoż artysty „Po zachodzie słońca" i Fr. Kostrzewskiego „Wyprawę po wiśnie".

* Wiceprezes Towarzystwa sztuk pięknych, p. Józef Weyssenhoff, w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy i objął już swoje obowiązki.

* W salonie artystycznym na Nowym - Świecie Tytus Maleszewski wystawił najnowszą swoją pracę, przedstawiającą staruszka w kościele.

W salonie tym widzimy nadto Józefa Pawłowskiego „Krajobraz zimowy"; W. Gumińskiego „Noc"; Zofji Stankiewiczówny „Podwórko" i Baccirelli'ego portret własny.

Popyt na dzieła sztuki w Salonie artystycznym w ostatnich dniach był dość ożywiony.

Między innemi dr. T. Du. nabył Gierymskiego „Główkę kobiety”; p. Z.—„Żołnierza” i „Zimę” St. Wolskiego; pana H.—„Dziewczynkę” Królikowskiego i p. C.—„Martwą naturę” Doležana.

= Instytut mokotowski.

W instytucie moralnej poprawy chłopców w Mokotowie zaprowadzono następujący regulamin dzienny, obowiązujący wszystkich wychowańców:

O godz. 6-ej zrana na odgłos dzwonka odbywa się wstawanie z łóżek i ubieranie łącznie z porządkowaniem sypialni, garderoby, obuwia itp.

Do godziny w pół do 9-ej wychowańcy po wspólnej modlitwie, śniadaniu, spacerują po dziedzińcu, później zaś rozdzielają się na dwie części.

Jeden oddział pracuje w warsztatach (krawiectwo, szewctwo, stolarstwo i wyrób uli), drugi zaś ma lekcje w sali szkolnej i to na przemiany.

Od wpół do 1-ej do wpół do 3-ej trwa obiad, spacer i gimnastyka, później dwie godziny lekcyj, po których półgodzinny spacer.

Od 5-ej do 7-ej zajęcia warsztątowe dla wszystkich a następnie kolacja i zabawy.

Między 8 a 9-tą odbywa się konferencja pouczająco-moralna, wspólna modlitwa.

Z uderzeniem godz. 9-ej wszyscy wychowańcy znajdują się w łóżkach.

Nauczyciele kolejno pełnią dyżury tak, że chłopcy ani na jedną chwilę nie są sami.

W niedziele i święta lekcyj i zajęć warsztatowych nie ma, a wolny czas poświęca się zabawom gimnastycznym i dalszym spacerom.

Rodzice lub opiekunowie mogą odwiedzać wychowańców tylko raz na miesiąc.

= Nowa szkoła.

W tych dniach na mocy udzielonej przez władzę koncesji otworzono nową szkołę dla kobiet, kształcących się specjalnie w zakresie fotografji.

Kurs składa się z dwóch oddziałów, z których pierwszy obejmuje: retuszowanie na szkle oraz papierze, kolorowanie fotografij i heljominjatur.

W drugim oddziale są: lekcje rysunku, malowanie na porcelanie, drzewie i t. p.

Szkoła pozostaje pod kierunkiem pani Marji Borkowskiej; opłata zaś wynosi 8 rs. miesięcznie.

Kompletny kurs w pierwszym oddziale fotograficznym trwa 5 miesięcy.

= Gościeradów.

Niedawno donosiliśmy, że spółka kilku ziemian zamierzała wziąć w dzierżawę cały majątek Gościeradów.

W tych dniach p. K., inicjator projektu oraz pełnomocnik Edmunda hr. Suchodolskiego, mieli w kancelarji rejenta Kochańskiego podpisać akt dzierżawy, spisany według wskazówek dwu adwokatów przysięgłych.

W ostatniej chwili, jak donosi *Gazeta lubelska*, pełnomocnik hr. Suchodolskiego odmówił podpisu kontraktu, skutkiem czego projektowana dzierżawa nie doszła do skutku.

Dzierżawcy chcieli zobowiązać się do wcześniejszej wypłaty legatów, przez ś. p. Eligjusza hr. Suchodolskiego poczynionych.

= Wisła.

Przybór wody w Wiśle wzrasta zwolna, lecz nieustannie i dosięgnął w dniu dzisiejszym stóp 4, cali 10.

Ruch spławowy przy znacznie polepszonych warunkach wzmógł się znacznie.

Po usunięciu przystani żeglugi parowej, pomiędzy mostem miejskim a ulicą Bednarską zajęły miejsce berlinki, które wyładowują żelazo surowe dla zabrania węgla kamiennego.

Z powodu świąt izraelskich ruch na przystani owocowej jest nieznaczny i na pięciu galarach, przybyłych przed czterema dniami, jabłek jeszcze nie poruszano.

Obecnie stoi na kotwicach piętnaście galarów i łodzi z owocami.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej na szosie radomskiej, między rogatką jerozolimską a Sękocinem, skradziono z wozu frachtowego Nuchima Cynglera dwie paki, zawierające towar galanteryjny wartości około 250 rs. — Joannie Strzelnickiej, mieszkance pow. radzymińskiego, skradziono z bryczki przy wyjeździe z Pragi worek, w którym znajdowało się futro tumaki z kołnierzem i mufką razem wartości 200 rs. — Pod № 30-ym przy ul. Twardej skradziono ze strychu bieliznę należącą do miejscowych lokatorów. — W mieszkaniu H. Ullego pod № 70-ym przy ul. Grzybowskiej skradziono garderobę, bieliznę i rozmaite utensylja gospodarcze. — W składzie desek Rajszerna z prawego brzegu Wisły stwierdzono wczoraj kradzież towaru drzewnego na sumę przeszło 500 rs.; kradzież tę systematycznie od miesiąca spełniał pisarz, Josek Kalman, który zdołał wcześniej zbiedz.—Pod № 81-ym przy ul. Krochmalnej Rozalji Szwentkowej skradziono garderobę i różne klejnoty.

= Uwolnienie gabaru.

Przed miesiącem gabar, naładowany gipsem, należący do Sędziakowskiego, w drodze z Nowo-Aleksandrji do Warszawy utknął na mieliźnie i, pomimo wyładowania ciężaru, pozostawał na uwięzi.

Dopiero nocy onegdajszej, podczas snu mieszkańców, gabar, podniesiony przybierającą falą, ruszył.

Dzięki przebudzeniu się Sędziakowskiego, statek, już na pełnej wodzie, zdołano zatrzymać bez wypadku.

= Z figlów.

Za rogatką mokotowską 12-letni Czesław Kibert, korzystając z nieobecności woźnicy, usiadł na koźle wozu parokonnego i ruszył.

Konie, kierowane niedoświadczoną ręką, wywróciły w rów, przyczem malec, upadając, nadwerężył sobie czaszkę tak mocno, iż życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Przy pracy.

Wczoraj wieczorem, przy rozbiórce rusztowania pod № 64-ym przy ul. Nowolipie jedna z desek spadła na robotnika, Jakuba Braterskiego, który doznał bolesnych obrażeń; po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono go do mieszkania pod № 11-ym przy ul. Burakowskiej.

W kuźni za rogatką powązkowską sztaba żelazna mocno rozpalona osunęła się na 17-letniego Wojciecha Wójczyńskiego, który uległ dotkliwym poparzeniom.

= Z łakomstwa.

W dniu wczorajszym Andrzej Lipiński i Karol Wypych, robotnicy w posesji p. Malczewskiego na Czystem, nagle zachorowali.

Jednakowe symptomaty choroby wskazywały, że w danym wypadku zaszło otrucie.

Robotnicy przyznali się do przywłaszczenia jakiejś nalewki, którą znaleźli w sieni na oknie.

Była to istotnie nalewka, lecz nie do użytku wewnętrznego, ale stanowiąca lekarstwo, przeznaczone do smarowania koni.

Energiczny ratunek ocalił obu łakomców, chociaż Wypych, który wypił większą ilość nalewki, mocno jest chory i życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Ofiara niedozoru.

Wczoraj zrana mieszkaniec Brudna, Karol Walczewski, znalazł na drodze dwuletnie dziecko ze złamaną rękę i raną na głowie.

Chłopczyk nie potrafił udzielić żadnych objaśnień, lecz w kilka godzin później zbadano, iż to jest synek Michała i Józefy małżonków Sobieraków z Nowego Brudna.

Okazało się, iż Sobierakowie, wracając z Warszawy pijani, nie zwracali uwagi na dziecko, które spadło z wozu.

Niedbałych rodziców, za brak należytego dozoru, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go października, o godz. 5-ej po południu, w zakrystji kościoła św. Marcina, odbędzie się sesja doroczna bractwa panieńskiego św. Tekli.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 18-go b. m.: „Arcyksiążę Leopold Salwator z małżonką opuszcza d. 24-go b. m. po 4½-letnim pobycie Lwów, przenosząc się na stały pobyt do Zagrzebia. W sobotę pożegna go deputacja reprezentacji miasta Lwowa z drem Marchwickim na czele. W sobotę w namiestnictwie raut dla arcyksięcia. — Główną wygraną lwowskiej loterji, kamienicę wartości 60,000 złr., miało wygrać Towarzystwo oszczędności kobiet czeskich w Pradze.— Biskupem sufraganem archidjecezji lwowskiej w miejsce ks. Puzyny, który ma zostać biskupem krakowskim, mianowany zostanie Józef Pelczar, profesor uniwersytetu jagiellońskiego. — Jan Götz, właściciel browaru w Okocimie, darował swój piękny pawilon m. Lwowu, za co mu na posiedzeniu rady miejskiej wyrażono dziś podziękowanie.”

× **Aerolity.** Według referatu, złożonego paryskiej Akademji nauk przez p. Maltexos, jednego i tego samego dnia, mianowicie 19-go lipca, i prawie o tej samej godzinie, w samo południe, widziano w Peloponezie i na Krecie znaczną liczbę bolidów. Najosobliwsze są doniesienia z Boiai, gdzie mieszkańcy przy pełnym blasku dziennym widzieli bolid, posuwający się ze znaczną szybkością, który nagle zatrzymał się i pozostał zawieszony w atmosferze, ciągnąc za sobą jasną smugę i obłok dymu. Po pięciu minutach, w samo południe, usłyszano huk przerażający i bolid posunął się ku najwyższemu szczytowi góry Crithen, a wreszcie wpadł do morza z nowym hukiem. Pięciominutowe to wszakże zatrzymanie bolidu wydaje się mało prawdopodobne. W tym samym czasie, według raportu prefekta z Selinos na Krecie, w okręgu, pozostającym pod władzą tego urzędnika, upadły dwa aerolity. Jeden z nich, mający postać i wielkość wazonu etruskiego, spadł w pobliżu miejscowości Hernes na głaz kamienny, który rozbił w kawałki. Oprócz tych aerolitów, przebiegł jeszcze bolid, który obniżył się prawie do powierzchni ziemi, poczem jednak zmienił kierunek biegu i znikł na północo-zachodzie. Wszystkie te meteory, spadające współcześnie na niewielkim obszarze ziemi, były niewątpliwie wspólnego pochodzenia, a może nawet odłamkami jednego i tego samego bolidu.

× **Fatalna statystyka.** Z powodu ostatniego wypadku kolejowego w Apilly podaje *Revue scientifique* następującą statystykę na zasadzie źródeł urzędowych. Było zabitych we Francji w katastrofach kolejowych: w roku 1870-ym—0, w r. 1888-ym—9, 1889-ym—6, 1890-ym: 3, 1891-ym—54 (Saint Mandé), w r. 1892-im—0 pasażerów. Anglja w wymienionych latach daje cyfry: 25, 12, 88 (Armagh), 10, 5 i 21; Stany Zjednoczone Ameryki Północnej: 207, 168, 310, 285, 177 i 114 pasażerów. Liczba zaś pasażerów, przewiezionych w wymienionych sześciu latach (1887—1892) jest: dla Francji 217, 224, 243, 241, 255 i 290 miljonów; dla Anglji: 733, 742, 774, 819, 845 i 865 miljonów; dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej: 428, 451, 475, 492, 556 i 575 miljonów. Tak więc w Anglji przypada jeden zabity pasażer na 28 miljonów, we Francji na 19, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej na 2—3 miljonów jadących. Odpowiednie cyfry dla niektórych innych krajów są następujące: w Niemszech jeden zabity na 10 miljonów, we Włoszech na 6, w Rosji na miljon pasażerów. Jeżeli z tej statystyki wolno wyciągać wnioski, to najbezpieczniejsza jazda kolejami jest w Anglji, następnie idzie Francja, potem Niemcy. We Włoszech jazda jest dwakroć, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej czterykroć do pięciukroć, w Rosji dziesięćkroć niebezpieczniejsza, niż w Niemczech. Statystyka ta w każdym razie rehabilituje Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, którym dotychczas pod względem procentu zabitych w katastrofach kolejowych najniesłuszniej oddawano pierwszeństwo.

× **Imiona chińskie.** Pierwsze imię, które otrzymuje mały chińczyk w cztery miesiące po urodzeniu, zowie się „imieniem mlecznem”. Najczęściej jest to poprostu liczba porządkowa, jak np. A—yam, A—Lam, A—Luk, co znaczy nr. 1, nr. 2, nr. 3 i t. p. Imię to służy chińczykowi aż do chwili wstąpienia do szkoły. W dniu tym otrzymuje drugie imię, najczęściej od zdolności, jaką się najwybitniej odznacza, np. „Szlachetna duma”, „Elegancki charakter pisma” lub też „Doskonały atrament”, „Najczystsza oliwa” i t. p. Dziewczęta otrzymują tylko jedno imię mleczne, jak: „Kwiat”, „Klejnot”, „Siostrzyczka” i t. d.; dopiero w dniu zamążpójścia zaczynają używać drugich imion w rodzaju: „Kwiat jaśminu”, „Srebrny księżyc”, „Słodki zapach”. Ostatnie imię otrzymuje chińczyk w godzinie śmierci.

× **Najkosztowniejszy serwis** na świecie otrzymał podobno w tych dniach młody kedyw egipski od swojej matki. Serwis ten składa się z 29-ciu przedmiotów, jest cały ze szczerego złota, na każdem zaś przedmiocie lśni monogram z prawdziwych brylantów. Na monogramy te wyszło przeszło 1,200 djamentów.

BAŃKI MYDLANE.

Operacja finansowa.

W mieszkaniu kawalerskiem.

— O czem tak myślisz?

— Hm... Nie wiem sam, co mam przeprowadzić: pożyczkę wewnętrzna, czy zewnętrzną...

— Jakto?

— Jeżeli mi się uda pożyczyć od stróżki 30 kop., będzie to pożyczka wewnętrzna, ale jeżeli trzeba będzie koniecznie zanieść palto do lombardu, będzie to, oczywiście, pożyczka zewnętrzna.

*

Z aforyzmów o kobietach.

Kobiety tak się różnią jedna od drugiej, iż wyrobić sobie o nich jakąś stałą opinję, jest—absolutnem niepodobieństwem.

Napoleon I-szy mawiał: „Są kobiety, których jedyną wadą jest, że nie są mężczyznami.”

Jean Paul rzekł kiedyś rozumne słowo: „Kobieta jest ostatnim przyjacielem, który mężczyźnie pozostaje po najprzykrzejszych i najboleśniejszych przejściach życiowych.”

*

Ktoś pyta, gdy orkiestry umilkła już drumla:
„Co myślicie o „Marze” Ferdynanda Hummla?”
Jeden rzecze: „Wagnera wspomnienia w niej słyszę!
Na szkołę wagnerowsko-hummlowską się piszę.”
Drugi znowu tak mówi: „Oto para dziarska:
Tenor pan G. Czernicki i sopran—Konarska.”
Ktoś znowu, na rzecz patrząc z osobliwej strony,
Prawi: „Nieszczęście wielkie, że proch znaleziony,
Bo gdyby Szwarc nieboszczyk nie wymyślił prochu,
Pan Hummel swą muzyką nie rzucałby grochu
Na ścianę, chcąc przekonać wszystkich nas na sali,
Że słyszał, jak Wagnera w Niemczech kiedyś grali.”
Ktoś wreszcie sąd wydaje: „A niech sobie puka!
Nie sztuka strzelić, ale dobrze strzelić sztuka,
Tymczasem ten pan Hummel, strzeliwszy dwukrotnie,
Spudłował, jako fuszer, brzydko i sromotnie
I dobre dwa z dwururki zmarnował naboje,
By wrzaskiem i harmidrem drażnić nerwy moje.”
Opinja zaś publiczna rzecz streściła całą:
„Gdzie wiele strzelaniny, tam artyzmu mało...”

Gdy po hummlowskich strzałach uszy cię zabolą,
Posłuchaj, jak figluje Haydn mały, *Piccolo*,
I słuchaj, jako pięknie muzykalne czyni
Harce maëstro młody, zwany Cippolini.
Nie sroga jest, jak w „Marze”, ta opery tkanka,
Tu niema morderstw, strzałów, jest za to sielanka,
A w niej milutkie chłopię, małym Haydnem zwane,
Do muzyka Porpory na służbę oddane.
Chłopię to nierzetelne, bo jest niem niewiasta,
Która słowiczem pieniem zachwyca pół miasta.
A gdy już do połowy dobiegła ta feta,
To, zamiast intermezza, znajdziesz menueta.
Maëstro Cippolini za wzór swój słowika
Wziął w drobnej, wdzięku pełnej *Commedia turca*,
I śpiewał, zamiast ryczeć, jak to czyni w „Marze”
Pan Hummel, który orłem sam sobie być każe,
Choć mu orlego lotu odmówiły nieba,
Jako zwykłemu sobie zjadaczowi chleba.
Ztąd właśnie, gdy na „Marze” uszy kogo bolą,
Tem żwawiej do teatru śpieszy na *Piccolo*...

NEKROLOGJA.

Ś. P.

ZYGMUNT

PORCZYŃSKI

syn Zygmunta i Teodory z Zabokrzeckich,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go października 1894 r., przeżywszy lat 25.

Pogrążeni w głębokim smutku: brat, siostra i szwagier w nieobecności rodziców, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 22-im b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu zaraz po nabożeństwie. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Ś. P.

Katarzyna z Rytelewskich

1-go ślubu MAŁECKA, 2-go

Pinkosz,

żona starszego felczera,

opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 18 października 1894 r., przeżywszy lat 48. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, siostry i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, dnia 21-go b. m., to jest w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 4844

Ś. P.

RYSZARD GELINEK,

syn Henryka i Amelji z Lindemanów, przeżywszy 9 miesięcy, powiększył grono aniołków. Pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Freta Nr 51, na cmentarz ewangelicko-augsburski, w niedzielę, dnia 21 b. m., o godz. **1-ej** z poł. 1267

---

† **Za spokój duszy** 4840

ś. p. Emilji Bohuszewicz,

zmarłej dnia 14-go b. m., odbędzie się w kościele św. Krzyża, dnia 23-go października, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** przed poł., żałobne nabożeństwo, na które stroskane siostrzenica i wnuczki zapraszają krewnych i znajomych.

---

† Dnia 22-go października, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę 4826

ś. p. Alfonsa Durra,

na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

Za duszę

Ś. P.

Alfonsa Preissa

w poniedziałek, to jest dnia 22 października, jako w dniu imienin, po przeniesieniu o godzinie **8 i pół** zrana zwłok z grobu familijnego na Powązkach do własnego, odprawioną zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **9 i pół** zrana, msza święta.

Na oba te obrzędy zaprasza życzliwych zmarłego pozostała po nim matka i wdowa z dziećmi. 4843

Ś. † P.

Krysztof Wagner,

majster ciesielski.

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 19-go października 1894 r., przeżywszy lat 64. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, córka, syn, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w dniu 22 października, to jest w poniedziałek, o godzinie **3 i pół** po poł. na cmentarz tegoż wyznania. 4849

---

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki syna i brata naszego

ś. p. Marjana Pomorskiego,

oraz tym, którzy na własnych barkach drogie nam szczątki zanieśli do grobu, składamy serdeczne „Bóg zapłać". 4832

Rodzice i siostry.

---

† Wszystkim tym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. ciotki naszej

Franciszki Dziemborowskiej,

składają serdeczne „Bóg zapłać".

1265 **SIOSTRZENICE.**

---

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę mężowi memu ś. p.

Leopoldowi Szwałkiewiczowi,

składam serdeczne „Bóg zapłać". 4841

WDOWA.

Z Petersburga.

W *Wiest. finans.* znajdujemy obszerne sprawozdanie o działalności Banku włościańskiego w Królestwie Polskiem. Z urzędowej tej relacji przytaczamy poniżej ważniejsze cyfry:

W roku ubiegłym największa ilość deklaracyj o udzielenie pożyczek na zakup gruntów podana była z gub. kaliskiej i piotrkowskiej, w pozostałych zaś napłynęło żądań mniej niż po 50 z każdej gubernji. Z tej liczby, jako też z deklaracyj złożonych w roku poprzednim i dopiero załatwionych w sprawozdawczym, udzielono pożyczek w gubernjach: warszawskiej 30 na sumę rs. 286,338, kaliskiej 32 na rs. 226,260, kieleckiej 31 na rs. 234,227, łomżyńskiej 34 na rs. 80,240, lubelskiej 21 na rs. 257,219, piotrkowskiej 33 na rs. 195,915, radomskiej 6 na rs. 50,918 i siedleckiej 3 na rs. 15,515, a w całym kraju udzielono pożyczek 120 na rs. 1,347,332, a w tej liczbie na lat 24½ rs. 78,905 i na lat 34½ rs. 1,268,427. Z pożyczek tych korzystało w gub.: warszawskiej 617 gospodarzy, którzy zakupili ziemi 2,118 dzies., w kieleckiej gospodarzy 579, ziemi 1,867; w łomżyńskiej gospodarzy 233, ziemi 1,383 dzies.; w lubelskiej gospodarzy 598, ziemi 2,754 dzies.; w piotrkowskiej gospodarzy 548, ziemi 2,827 dzies.; w radomskiej gospodarzy 141, ziemi 903 dzies.; w siedleckiej gospodarzy 34, ziemi 237 dzies. Ogółem w kraju 3,226 ojców rodzin zakupiło ziemi 14,620 dzies. (950.65 włók), a ilość mężczyzn w tych rodzinach składa się z 7,966 dusz. Oprócz udzielonych przez Bank pożyczek na zakup ziemi, włościanie dopłacili z własnych funduszów na t. zw. dodatki ogółem rs. 511,264 kop. 78, czyli że za 14,620 dzies. zakupionej ziemi zapłacono łącznie z pożyczką bankową rs. 1,858,596 kop. 78. Przeciętnie cena jednej dzies. (1.25 morga) wynosi w gub. warszawskiej rs. 153 (włóka około rs. 2,300), w kaliskiej rs. 129, w kieleckiej rs. 170, w łomżyńskiej rs. 88, w lubelskiej rs. 133, w piotrkowskiej rs. 100, w siedleckiej rs. 104 i w radomskiej rs. 72. Najdrożej płacono ziemię w gub. kieleckiej, a najtaniej w radomskiej, w gubernjach zaś suwalskiej i płockiej w r. 1893-im tranzakcyj na zakup gruntów przy pośrednictwie Banku włościańskiego wcale nie dopełniono.

Od czasu założenia instytucji Banku włościańskiego w kraju tutejszym przy jego pośrednictwie włościanie zakupili 31,425 dzies., t. j. 2,044 włók ziemi, z czego przypada na gub. warszawską 5,173 dzies., kaliską 4,220 dz., kielecką 4,958 dz., łomżyńską 1,852 dz., lubelską 5,468 dz., piotrkowską 7,181 dz., płocką 82 dz., radomską 2,254 dz., siedlecką 273 dz., jedynie tylko w gub. suwalskiej nie było sprzedaży. Na zakup całej wskazanej wyżej przestrzeni gruntów w kraju Bank do 1-go stycznia r. b. udzielił pożyczek włościanom rs. 2,805 kop. 67, t. j. na spłatę w ciągu lat 34½, sami zaś włościanie przy dopełnianiu tranzakcyj wypłacili rs. 1,131,287 kop. 25, czyli ogółem za przestrzeni 31,425 dzies. zapłacono rs. 3,936,954 kop. 25, a w tej liczbie z funduszu użyteczności publicznej rs. 228,138.

Fundusz użyteczności publicznej, przeznaczony w gubernjach Królestwa Polskiego na pożyczki dla włościan, zakupujących grunt za pośrednictwem Banku włościańskiego, z początkiem r. b. wynosił rs. 1,684,611, część bowiem tego funduszu użyta została na pokrycie strat przy skonwertowaniu 5½% świadectw bankowych.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Na wczorajszem posiedzeniu senatu, znana sprawa Mieczysława Rudnickiego przeciwko Towarzystwu ubezpieczeń „New-York" przeniesioną została do departamentu.

Petersburg 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Od dnia wprowadzenia reformy taryf pasażerskich opłata za przejazd w pociągach kurjerskich kolei petersbursko-warszawskiej będzie pobieraną w rozmiarze o 30% wyższym w stosunku do opłat za przejazd w pociągach pocztowych i osobowych.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Berlin 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Wczorajsza rada ministrów trwała bardzo długo. Obecni byli wszyscy ministrowie pruscy i kanclerz hr. Caprivi. Między innemi środkami przeciwdziałania stronnictwom wywrotowym ma być zaostrzoną także ustawa prasowa. Instytucja wynajętych redaktorów nominalnych, przeznaczonych tylko do odsiadywania kar w więzieniu (tak zwanych *Sitzredacteure*), ma być usuniętą. Odpowiedzialność spoczywać będzie na istotnych redaktorach.

Berlin 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Wczorajsza rada ministrów obradowała nad czterema projektami. Zgody nie osiągnięto.

RADA KOLONJALNA.

Berlin 20-go października. (*Tel. p. K. W.*)—Rada kolonjalna orzekła, że przesiedlanie się poddanych niemieckich do kolonij państwowych w Afryce nie jest wychodźtwem i że przesiedleni mają prawo do pełnienia służby wojskowej w kolonjach, w których zamieszkali.

ZARĘCZYNY.

Wiedeń 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—*Koelnische Ztg.* podaje wiadomość, jakoby arcyksiążę Franciszek Ferdynand esteński miał się wkrótce zaręczyć z księżniczką Heleną orleańską.

PODRÓŻ KRÓLEWSKA.

Wiedeń 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Król Aleksander serbski w powrocie z Berlina zabawi przez tydzień w Wiedniu.

Wiedeń 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Bawiący tu od zeszłego piątku król grecki odroczył swój wyjazd do poniedziałku.

PROCES CEBINACZA.

Belgrad 20-go października. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dla bawiących po za granicami Serbji współoskarżonych w procesie Cebinacza o zdradę stanu eksministra Tauszanowicza i profesora uniwersytetu Nenadowicza wyznaczono obrońców z urzędu. Oskarżonymi są obok przemysłowca Michała Cebinacza z Kraljewa: Sima Djakowicz i były prezes klubu sejmowego radykalistów Ranko Tajsicz. Rozprawa sądowa odbędzie się w początkach listopada.

Belgrad 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Bawiący w Zagrzebiu Kosta Tauszanowicz doniósł sądowi, że pomimo choroby przybędzie osobiście na rozprawę sądową.

ZNOWU DYMISJE.

Hamburg 20-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Kolosalne wrażenie sprawiło tu nagłe usunięcie ze służby 20 doświadczonych podoficerów marynarki. Przyczyna dotąd niewiadoma.

MEDAL HONOROWY.

Paryż 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Tutejsza rada municypalna postanowiła wybić meda

honorowy dla wynalazcy surowicy przeciwbłonicowej, doktora Rou.

KLĘSKI ELEMENTARNE.

Belgrad 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W Belgradzie i poblizkim Semlinie burza z gradem wyrządziła straszliwe spustoszenia.

Madryt 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Powódź nawiedziła Sewillę i Kordubę.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Daily News* zamieszczają długi artykuł w sprawie podjętej przez Anglję akcji dyplomatycznej, mającej na celu zjednanie mocarstw dla projektu interwencji w wojnie chińsko-japońskiej. Artykuł kończy się uwagą, że jakkolwiek Japonja nie odpowiedziała na przedstawione jej propozycje, rząd angielski liczy przecież na to, że zarówno Japonja jak Chiny zgodzą się na zaproponowane im warunki i że mocarstwa w drodze dyplomatycznej zechcą wywrzeć swój wpływ na strony wojujące.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Times* donosi z Szanghaju, iż rząd chiński zaciągnie pożyczkę dwudziestomiljonową na 7%. Pieniądze użyte będą na uzupełnienie fortyfikacji w Wei-hai-wei i na skoncentrowanie znacznych sił zbrojnych w tamtejszej prowincji.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W Fu-czan wybuchło zbrojne powstanie.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Times* donosi z Santjago, iż rząd chilijski odrzucił propozycję Chin sprzedania im sześciu chilijskich okrętów wojennych.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Hiroshimy donoszą, że mikado w mowie wystosowanej na posiedzeniu nadzwyczajnem parlamentu do reprezentantów narodu wyraził ubolewanie nad tem, że Chiny nie dopełniły swojego obowiązku utrzymania pokoju na Wschodzie wspólnie z Japonją. Tylko Chiny są winne. Japonja nie spocznie, dopóki nie osiągnie swojego celu. Budżet wojny i marynarki będzie podwyższony. Mikado liczy na patrjotyzm ludności, który dopomoże do zupełnego tryumfu sprawy japońskiej.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Żądany od parlamentu japońskiego kredyt na cele wojenne wynosi 150 miljonów dolarów, z których 100 miljonów pokryć ma pożyczka wewnętrzna.

Londyn 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Parlament japoński uchwalił adres do mikada, w którym piętnuje Chiny jako wroga cywilizacji. Barbaryński upór ich musi być złamany.

Berlin 20-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* komunikuje, iż kanclerz wówczas dopiero poweźmie decyzję co do wyroku wydanego przez sąd dyscyplinarny w Poczdamie na ekskanclerza kameruńskiego Leista, gdy mu wyrok wraz z motywami doręczony będzie formalnie. Już cała nieomal prasa wyraziła się z potępieniem o wyroku. Oświadcza ona jednomyślnie, że wyrok ten wypadł bardzo łagodnie i nie odpowiada bynajmniej ciężkości winy Leista.

Berlin 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Nationalzeitung* nie sądzi, aby uwaga cesarza w mowie wygłoszonej przy poświęceniu sztandarów o rozwinięciu się półbataljonów w bataljony miała być zapowiedzią nowych formacyj.

Londyn 20-go października. (*T. pryw. K. W.*)— Jakkolwiek rząd indyjski nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości o śmierci emira afgańskiego, przecież panuje w Kalkucie żywe zaniepokojenie, ponieważ od kilku dni niema żadnych wiadomości od anglików, zamieszkałych w Kabulu.

Nowy Jork 19-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Waszyngtonu w stanie Ohio (nie ze stolicy Unji tejże samej nazwy; *przyp. red.*) donoszą o silnem wzburzeniu pomiędzy ludnością z powodu strzelania przez milicję do tłumu, który chciał zamordować murzyna, skazanego za przestępstwo przeciw obyczajności. Pięciu ludzi zginęło, 23-ch jest rannych.

Cetynja 20-go października. (*Tel. p. K. W.*) — Rząd czarnogórski buduje blokhauzy od strony Albanji.

Wyścigi jutrzejsze.

Program jutrzejszego, siódmego dnia wyścigów jesiennych na naszym torze zapowiada następne osiem biegów:

I. Wyścig panów (*Handicap*) o nagrodę rs. 500, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Strażak” og. c. gn. (225 f.) bar. Renné, 2) „Falstaff” og. kaszt. (186 f.) Wargunina.

II. O nagrodę Dodatkową rs. 1,000 dla 2-letnich ogierów i klaczy urodzonych w kraju, które biegając w r. b. nie były pierwszemi, a drugie niosą 7 funt. nadwagi. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Ararat” og. gn. J. Dobrogosta, 2) „Champagne” kl. gn. J. Reszkego, 3) „Król” og. gn. A. hr. Potockiego.

III. O nagrodę Dodatkową rs. 800, dla 3-letnich ogierów i klaczy wszelkiego pochodzenia, które w sezonie jesiennym nie były pierwsze i nie wygrały rs. 500. Dystans 2½ wiorst.

Biegać będą:

1) „Fire-fly” kl. gn. J. Dobrogosta, 2) „Satanella” kl. kaszt. J. hr. Potockiego, 3) „Concession” kl. gn. J. Reszkego, 4) „Hektor” og. sk. gn. A. hr. Potockiego.

IV. O nagrodę „Ćmielowską” rs. 1,000, dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 10 wiorst. Panowie jadą. Jeździec pierwszego konia otrzyma żeton złoty, drugiego konia — srebrny.

Biegać będą:

1) „Gaga” kl. kaszt. B. Wielogłowskiego, 2) „Tuman” og. kar. pp. Bielawieńca i bar. Wrangla, 3) „Handkerchief” og. gn. S. Niezabytowskiego, 4) „Prezes” og. gn. pp. J. Trzebińskiego i S. Wotowskiego, 5) „Haracz” og. gn. M. hr. Zamoyskiego.

V. O wielką nagrodę „Sprzedażną” rs. 1,500, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 3 wiorsty.

Po gonitwie zwycięzca sprzedaje się przez licytację od sumy podanej przez właściciela.

Biegać będą:

1) „Strażak” og. c. gn. (rs. 3,000) bar. Renné, 2) „Sokół” og. gn. (rs. 750) A. hr. Potockiego, 3) „Sojuz” og. gn. (rs. 750) pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, 4) „Parsifal” og. gn. (rs. 750) J. Reszkego, 5) „Perce-Neige” kl. kaszt. (rs. 750) G. Zielińskiego, 6) „Vauvineux” og. gn. (rs. 1,000) N. Rusanowa, 7) „Łowczy” og. gn. (rs. 1,500) Greya, 8) „Haracz” og. gn. (rs. 2,000) M. hr. Zamoyskiego.

VI. O nagrodę „Fine Mouche” rs. 1,000, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Fair-Tail” kl. kasz. J. Reszkego, 2) „Ceylon” og. kasz. J. Dobrogosta, 3) „Bajaderka” kl. kaszt. stadniny rządowej w Janowie, 4) „Poker” (dawniej „Memento”) og. gn. Laskiego, 5) „Imperjał” og. gn. A. hr. Potockiego, 6) „Luce” kl. gn. Rusanowa.

VII. O Nagrodę *Beaten Handicap* rs. 1,200, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, które w warszawskim sezonie jesiennym nie przychodziły pierwsze i nie były zdystansowane. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Rabsztyn” og. gn. (136 f.) J. Dobrogosta, 2) „Galatea” kl. gn. (139 f.) i „Imperjał” og. gn. (145 f.) A. hr. Potockiego, 3) „Thermidor” og. kaszt. (160 f.) L. Grabowskiego, 4) „Danae” kl. gn. (120 f.) A. Szeremetjewa.

VIII. O nagrodę *Beaten Handicap* rs. 1,000, dla 2-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów, które uczestnicząc w sezonie jesiennym warszawskim nie przychodziły pierwsze i nie były zdystansowane. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Morena” kl. gn. (110 f.) p. K. Gnoińskiego, 2) „Hungarian” og. gn. (145 funt.) J. Dobrogosta, 3) „Miss Gartner” kl. gn. (122 f.) p. S. Niezabytowskiego, 4) „Blanka” kl. kaszt. (120 f.) p. S. Sonnenberga, 5) „Żurża” kl. kaszt. (120 f.) Greya, 6) „Gladjator” og. gn. (139 f.) M. hr. Zamoyskiego.

Początek gonitw o godz. 1½ po południu.

Następne wyścigi we wtorek, t. j. d. 23-go października.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Petersburg 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—W rozwinięciu znanego przepisu opiewającego, iż akcyza od cukru może być odraczaną i zabezpieczaną zastawem towaru, wydano rozporządzenie, na którego zasadzie zastaw jednego puda kryształu daje prawo do wypuszczenia dwóch pudów tegoż towaru na rynek, a zastaw jednego puda rafinady daje prawo do wypuszczenia na rynek trzech pudów kryształu.

Berlin 20-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—

Ruble w gotówce **219 50** (wczoraj 219.05)

Ruble na dostawę **219 50** (wczoraj 219.25)

Giełda.

Warszawa, 20-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.30. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.22½ (odpowiadającym kursowi 216.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec łatwiejszej podaży waluty do 46.10 (t. j. 216.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i 17½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.22½, 46.20, 46.17½, 46.15, 46.12½ i 46.10, przy kursach zasadniczych 46.17½ i 46.15. **Londyn** krótki bez obrotów. **Paryż** krótki brano po 37.37½. **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.25, za Londyn krótki 9.37, za Paryż krótki 37.50 i za Wiedeń krótki 75.85.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 1¾% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i po 96.50, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.70 za kilkanaście tys. rubli w sztukach po rs. 1,000. Pożyczki premjowe nie notowane.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go wzięto kilka tys. po 93.60.

Pożyczki 4% wewnętrzne bez pokupu.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.70, umieszczono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.45.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.30 trzy ostatnie serje, a kupiono kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej po 101 i 101.05.

Listów zastawnych 5% miasta Łodzi poszukiwano po 99.50, wszystkie serje.

Akcje w średnim lecz dość żywym ruchu, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Umieszczono kilkanaście akcyj **Towarz. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po** 2010 i 2000. Kupiono kilkanaście sztuk starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 470, oraz kilkanaście młodych akcyj tegoż Banku po 318.50. Zabrano kilkanaście akcyj warsz. Banku dyskontowego po 405 i 406. Nabyto kilkadziesiąt akcyj Tow. fabr. cukru Józefów po 279.— i 280.50. Zabrano kilkadziesiąt akcyj **Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein** po 720, 725, 730, 735, 740 i 745. Oddano kilkanaście akcyj Towarz. zakładów **przędzalni bawełny tkalni i bleicharni** w Zawierciu po 598. Wzięto sto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 141.50, 142 i 143. Nabyto kilkanaście sztuk akcyj **Banku russkiego dla handlu** zewnętrznego po 415.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.51.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.52, **marki** w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 76.— kop. i franki w gotówce po 37.75 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych lepsze.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18[3] do 11.21[3] *netto*. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92[5]— 2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Informacje.

— **Ochrona marek handlowych.** *Birż. wied.* zamieszczają bliższe szczegóły o nowej ustawie, mającej na celu ochronę marek handlowych. Stosownie do projektu wszelkiego rodzaju marki odróżniające, nakładane na towary i ich opakowanie, jako to: stemple, pieczęcie, plomby, kapsle, znaki, etykiety itd. oraz znaki, umieszczone na blankietach handlowych (okólnikach, rachunkach itd.), winny być, w celu zape-

wnienia sobie wyłącznego ich użytku, przedstawione uprzednio rządowi; znaki, składające się z jednego tylko imienia i nazwiska właściciela lub firmy przedsiębiorstwa i miejsca ich zamieszkania, wydrukowane zwyczajnie, korzystają z prawa wyłączności bez zaświadczenia. Nie wolno jest umieszczać na wyrobach lub towarach i ich opakowaniu znaków: 1) z napisami i wyobrażeniami, sprzeciwiającemi się istniejącemu porządkowi rzeczy, moralności lub przyzwoitości; 2) zawierających w sobie określenia, niezgodne z prawdą lub mających na celu wprowadzenie w błąd kupujących; 3) noszących na sobie napisy, mające widoczny charakter reklamy; 4) z wyobrażeniami, naśladującemi nagrody, wydawane na wystawach, odznaczenia i znaki zaszczytne, do których przemysłowiec nie ma prawa i 5) niedostatecznie odróżniających się od znaków, do których wyłączne prawo mają inne osoby w zakresie tegoż przemysłu. Wydanie świadectwa na wyłączne prawo korzystania z pewnego znaku nie pozbawia nikogo możności wystąpienia w ciągu dwóch lat na drodze sądowej przeciw nielegalności używania znaku i nieprawidłowości wydania świadectwa. Podrabianie cudzych marek oraz ich naśladowanie, tudzież naruszenie w czemkolwiek praw innej osoby podlega odpowiedzialności sądowej w drodze kryminalnej na zasadzie odpowiednich artykułów prawa lub punktów deklaracyj i traktatów, zawartych z państwami zagranicznemi. Winni podrabiania cudzych marek oraz przechowywania i sprzedaży towarów ze znakami podrabianemi, oprócz wynagrodzenia za straty, podlegają pozbawieniu wszelkich szczególnych praw i przywilejów i zesłaniu do gubernij wschodnich (oprócz syberyjskich), przyczem sąd może nałożyć areszt na towary. Winni zaopatrywania towarów w marki podrabiane, oprócz wynagrodzenia za straty, podlegają karze pieniężnej.

— **Jarmark w Jędrzejowie** nie powiódł się. Za parę koni powozowych żądano od 800 do 1,000 rs., za parę bryczkowych—400 rs., fornalskich—150 do 180 rs. Cenniejsze okazy znalazły nabywców. Kupowali zamożniejsi przemysłowcy z Warszawy, Krakowa i Rzeszowa. Wyróżniały się stajnie obywatelskie pp.: Wacława Stojowskiego z Topoli, Koźmińskiego z Książa Małego, Niemojewskiego z Oleszna, Ignacego Gogolewskiego ze Sławic, Juljana Sikorskiego z Raszkowa i t. d. Kupowano chętnie od p. Łuszczkiewicza z Zagaja prosięta rasy angielskiej. Pszenicy, żyta i owsa nie kupowano. Poszukiwany był jęczmień, za którego korzec płacono od 3 rs. 50 kop. do 3 rs. 60 kop. Zawarto kilkanaście umów na dostawę wełny do Częstochowy.

— **Upadłości.** Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość kupca Dawida Bermana, właściciela fabryki przy placu Krasińskich pod nr. 2-gim. Bankruta polecono osadzić w areszcie za długi przy więzieniu warszawskiem. Sędzią komisarzem zamianowano członka sądu D. Grossmana, kuratorem zaś adwokata przysięgłego M. Rosenbacha. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Orłowskiego. Również ogłoszono upadłość Chaima Rojza przy ulicy Dzikiej pod nr. 46-ym i polecono go osadzić w areszcie dla dłużników przy więzieniu warszawskiem. Sędzią komisarzem tej masy zamianowano D. Grosmana, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Edmunda Dylewskiego. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Cholewickiego.

— **Nowa fabryka.** Z Zamościa piszą: Wkrótce ma być założona nowa fabryka pudełek drewnianych i drewienek do zapałek; odpowiednie układy prowadzą właściciel Krasnobrodu i pewien przedsiębiorca zagraniczny.

— Zwyczajne i nadzwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej zwołane zostało na d. 12-ty listopada r. b., o godz. 1-ej z południa, w lokalu rady zarządzającej tej kolei w Petersburgu. Ogólne zebranie zwyczajne rozpatrzy i zatwierdzi budżet dochodów i wydatków na r. 1895-ty i wybierze członków komisji rewizyjnej do sprawdzenia sprawozdania z eksploatacji tej kolei za r. b. Nadzwyczajne zaś zebranie zadecyduje zaliczenie na rzecz kapitału zapasowego wydatków niezbędnych na niektóre nowe roboty projektowane na linji, uchwali wyjednanie pożyczki rządowej na przeprowadzenie projektowanych nowych robót oraz dostaw różnych przedmiotów i materjałów, wreszcie zadecyduje niektóre zmiany w ustawie kasy oszczędnościowo-zapomogowej.

— **Eksploatacja lasów.** W dobrach Tidor (pow. konecki), kupionych od hr. Wielhorskiego, spółka kapitalistów rozpoczęła eksploatację lasów, zajmujących 3/4 ogólnej przestrzeni dóbr. Spółka pobudowała tartaki i zakłada fabryki różnych wyrobów drzewnych.

Sprawozdania z targów.

Cukier. Odessa, 14-go października.—Ceny cukru mocne. Za mączkę cukrową płacą rs. 4.60, rafinadę rs. 5.75. Wywieziono 22,620 pudów mączki do Londynu.

Chmiel. Norymberga, 16-go października. — Wczorajszy dowóz z prowincji wynosił 100 bel, a sprzedano 1,000 bel. Dziś dowieziono 400 bel. Zielony chmiel wszelki prima jest bardzo poszukiwany, a ceny jego trzymają się mocno; chmiel żółty w zaniedbaniu i tańszy. I dziś również zakupiono 1000 bel.

Wełna. Od ostatniego sprawozdania naszego, fabrykanci tomaszowscy nabyli kilka partyj, a mianowicie: około 30 cent. wełny cienkiej po cenie jarmarcznej, jak również jedną większą około 70 i drugą około 20 cent. wełny gatunku średniocienkiego po cenie około 76 tal. W ogóle w handlu wełną od czasu jarmarku panuje usposobienie ospałe. Remanent na rynku naszym wynosił około 24,000 pudów z czego większa połowa jest sprzedana.

Libawa, 17 października.—Pogoda dżdżysta + 2° R. Żyto (za 120 f. bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem 1/2 kop. za funt, przy wadze 115—120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.), słabo, piękne suchę 51—53 kop., starego zbioryu 46—50 kop., wilgotne porśnięte 40—45 kop. Owies biały mocniej, litewski suchy bez jęczmienia 47—48 kop., kurlandzki i litewski piękny 55—59 kop., najpiękniejszy 58—60 kop., mało-russki 47—48 kop., russki ekonomiczny 57—62 k., szastany piękny 56 kop., czarny piękny bardzo słabo, czarnopstry 48—49 kop. Jęczmień słabo, pastewny suchy od 38 do 40 kop., russki 44 kop. do 45 kop. Hreczka słabiej, od 77 kop. Groch suchy słabo mało-russki suchy 56—61 kop., russki 62—64 kop. na terminy 62—63 kop. Bób 65 kop. Siemię lniane słabiej, litewskie 7-miarowe po 111 kop., russkie piękne 7-miarowe 111 kop., stepowe piękne 7-miarowe 111—113 kop., 6-miarowe 98—100 kop. Otręby pszenne słabo, najgrubsze 39—42 kop., grube 36 do 37 kop., średnie 34—35 kop., drobne 33 kop. Siemię konopne spokojnie, 109 kop. za pud.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 20-go października r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	8	wagonów
Owsa	—	„	3	„	106	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	33	„
Kaszy jaglanej	—	„	—	„	112	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	9	„
Ryżu	—	„	—	„	—	„
Pszenicy	—	„	—	„	34	„
Jęczmienia	—	„	1	„	56	„
Grochu	—	„	—	„	9	„
Gryki	1	„	1	„	16	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	2	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	4	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	—	„
Rodzynków	—	„	—	„	—	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	1	wagonów	5	wag.	399	wagonów

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 20-go października r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 19-go g. 9 w.	744.4	94	PnW	5.4	=	4.3
D. 20-go g. 7 r.	748.4	93	PnW	3.5	=	2.8
„ g. 1 pp.	748.4	90	PnW	4.8	=	3.8

W ciągu d. 19-go b. m.: Temperatura najniższa C. 3.2 = R. 2.5; „ najwyższa C. 5.8 = R. 4.6; Wysokość wody spadłej mm. 0.9.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 18-go października r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	60.8	10.8	—	0	pochm.	—	15	7
Berlin	57.5	2.6	PdZ	3	3/4 pochm.	—	—	—
Biarritz	51.3	17.0	Pd	3	3/4 pochm.	1	—	—
Budapeszt	62.7	0.7	—	0	mgła	—	10	1
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	51.5	2.4	PdW	2	1/2 pochm.	5	—	—
Genewa	58.4	6.0	—	0	deszcz	—	—	—
Gleichenberg	62.9	—0.4	—	0	mgła	—	11	—1
Hamburg	55.8	6.6	ZPd	5	pochm.	1	—	—
Ischl	61.9	1.4	PdW	5	pogodnie	—	7	1
Kijów	61.0	1.5	Z	2	pochm.	1	—	—
Konstantyn.	62.9	14.3	PnW	2	deszcz	3	18	13
Kopenhaga	52.1	6.0	Z	2	mgła	1	—	—
Kraków	61.7	3.4	ZPd	1	pochm.	—	7	2
Lwów	61.5	4.6	PnZ	1	3/4 pochm.	—	12	4
Malta	61.7	22.8	PdW	2	pochm.	—	26	21
Monachjum	59.3	0.8	PdW	1	1/4 pochm.	—	7	—1
Moskwa	46.3	0.9	Z	4	pochm.	15	—	—
Nizza	58.6	11.1	W	1	pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	57.1	0.9	PnW	1	3/4 pochm.	—	10	1
Petersburg	47.0	—0.6	Pd	1	pochm.	—	—	—
Praga czeska	60.6	6.2	PdZ	2	pochm.	—	8	5
Rzym	60.9	13.6	Pn	2	pochm.	3	19	13
Stokholm	49.1	0.2	ZPn	2	pochm.	—	—	—
Tryest	61.4	11.9	—	0	1/2 pochm.	—	15	9
Wiedeń	61.9	3.0	—	0	pogodnie	—	10	3



!!! NAJTANIEJ !!!

!!! NAJŚWIEŻSZE FASONY !!!

w Magazynie Okryć i Futer Damskich

F. CAR,

Marszałkowska 99.

Żakiety syberynowe od rs. 10, **Peleryny** od rs. 4 kop. 50, **Burki** od rs. 15, **Wierzchy** do futer, oraz podszyte futrem w wielkim wyborze.—**Zamówienia** przyjmuje tak ze swoich jak i powierzonych materjałów. 1722

Marszałkowska 99 Marszałkowska

Potrzebny

do interesu agenturowego zdolny pracownik z kilkoletnią praktyką, do zajęcia się interesami na mieście. — Ofertę wraz z podaniem dokładnych referencji, składać w biurze Ungra, Wierzbowa 8, sub. A. B. C. 35. 1447r

Jest do wydzierżawienia

PROPINACJA,

wieś kościelna, sąd i gmina.—Wiadomość: Administracja dóbr Glinianka, poczta Nowo-Mińsk. 1796

GUSTAW CYBULSKI,

wyroby z fabryki

L. & C. Hardtmuth,

Wierzbowa 6, Hotel Angielski.

Wyprzedaż

po cenie kosztu własnego

paru tysięcy sztuk wysortowanej **Majoliki, Porcelany, Terra Cotty** malowanej, **Terra Cotty** do malowania, oraz **farb emaljowych** (po 12 kop. puszeczka).

Po zatem po cenach nizkich:

Niebywały wybór wszelkich nowości w zakres majoliki, porcelany i Terra Cotty wchodzących.

JAKO NOWOŚĆ wyroby **z kompozycji metalowej** imitacja wyrobów bronzowych, a trzy razy tańszych od tychże, oraz **Wyroby z SYDEROLITU** artystycznie wykonane. 1820

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż w Zarządzie Księztwa w Skierniewicach, poczynając od godziny 10-ej rano, odbywać się będą głośne „in plus" i przez opieczętowane deklaracje, licytacje na sprzedaż drzewa, mianowicie 31 Października (12 Listopada) r. b. **w Radzickiem leśnictwie.**

A)

1)	w obrębie Zarzęcin,	od summy szacunkowej rs.	770 kop.	90.
2)	„ Twarda Nr 5,	„ „ „	2,725 „	94.
3)	„ „ Nr 6,	„ „ „	3,517 „	43.
4)	„ Cebłowice Nr 6,	„ „ „	6,520 „	60.
5)	„ Zielona Nr 20,	„ „ „	2,097 „	27.
6)	„ Demba Nr 14,	„ „ „	3,359 „	47.
7)	„ „ Nr 15,	„ „ „	4,267 „	22.
8)	„ Janów Nr 7,	„ „ „	3,341 „	53.
9)	„ Brudziewice (część cięć) Nr 4	„ „	3,320 „	35.
10)	„ Klonna Nr 7,	„ „ „	1,186 „	67.
11)	„ Roświętne Nr 7,	„ „ „	1,550 „	88.
12)	„ Błogie Nr 6,	„ „ „	4,519 „	73.
13)	„ Sieczka Nr 7,	„ „ „	3,541 „	09.
14)	„ Jaksonek Nr 7,	„ „ „	4,694 „	10.
15)	„ Taraska Nr 7,	„ „ „	6,162 „	57.

B) 1 (13) Listopada r. b. **w Lubocheńskim leśnictwie.**

1)	w obrębie Białobrzyzie Nr 13,	od summy szacunk.	1,860 kop.	62.
2)	„ Sarnia góra Nr 1,	„ „ „	12,872 „	54.
3)	„ Czołna Nr 1,	„ „ „	6,773 „	42.
4)	„ Potok Nr 11,	„ „ „	8,229 „	14.
5)	„ Konewka Nr 7,	„ „ „	7,314 „	60.
6)	„ Żądłowice Nr 10,	„ „ „	3,290 „	50.
7)	„ Cygan Nr 9,	„ „ „	2,580 „	—.

Licytacja odbywać się będzie numerami porządkowemi, t. j. w leśnictwie Radzickiem w 15-tu, w Lubocheńskiem zaś w 7-miu partjach.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć vadium w wysokości 20% summy szacunkowej, podający zaś deklaracje, które winny być obłożone marką stemplową na 80 kop. i przedstawione przed rozpoczęciem licytacji, obowiązani są dołączać na kaucje 20% summy zadeklarowanej, na kopercie zaś należy wypisać obręb, na który składa się deklaracja.

Warunki do licytacji mogą być przejrzane każdodziennie w biurze Zarządu Księztwa lub w Urzędach leśnych w godzinach biurowych.

Pragnącym przekonać się o stanie drzewa, miejscowa straż leśna takowe na żądanie wskaże. 1430r

Rs. 17

za tuzin krzeseł BUKOWYCH z poręczkami (Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych (wysortowanych),

u ZELIGA WORTREICHA,

Bagno Nr 6. 1686

A La Parisienne

SZKOŁA KROJU i SZYCIA

w Warszawie, Zgoda 3, Chmielna 24,

Emilji Ehrenkreutz, wykwalifikowanej Mistrzyni.

Zwiedziwszy zakłady kroju w kilku stolicach Europy, wprowadziłam u siebie kursa podwójne—**dla Dam i Panien z Towarzystwa** oraz **dla Osób pragnących zapewnić sobie byt.**—Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują **Patenty Cechowe** bez różnicy wyznania.—Przy szkole Pracownia sukien i Pensjonat. 1821

!!!Bardzo ważne zawiadomienie!!!



Z powodu dokonania przezemnie osobiście **ogromnych zakupów w St. Andreasburgu i Hamburgu**, sprzedaję znów od dzisiaj: **1000 sztuk Kanarków** z gór **Harcu**, najlepszych **śpiewaków w świecie, sztuka od rs. 5, Kanarzyce dobre do chowu po rs. 2**, zaczynające mówić **szare Papugi po 25 i 30 rs.**, oraz **dobrze mówiące, gwiżdżące i śpiewające po rs. 50, 60, 75, Arras** sztuka po **rs. 75, czerwone Kardynały** po **rs. 10, Inseperables para rs. 10, Amerykańskie ptaki śpiewające i salonowe** na rozmaite ceny. **Rybki złote i srebrne** od 15 — 75 kop. sztuka. **Baseny i Siatki do ryb, Akwarja, Muszle, Groty i przedmioty w zakres Historji Naturalnej wchodzące,** po cenach nizkich.—Nowo-Senatorska № 7.

1802 **ERNEST PESZEL.**

ZŁOTY MEDAL 1885 r. 973r

ROBERT BOHTE

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 34,

KASSY **OGNIOTRWAŁE. Specjalna Fabryka,**

nagrodzona medalami na wystawach europejskich i amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie.

Mydło z kwiatów

Tatrzańskich,

najlepsze i udelikatniające płeć, szczególniej używane przez damy.—**Dostać można** w magaz. Warszaws. Laborat. Chemicznego: 1) **Miodowa № 1.** 2) **Graniczna № 2.** 3) **Krak.-Przedmieście № 1.** 4) **Nalewki № 31.** 1403r

Bez blagi.



Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, Pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe.—Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. 1446

Oraczewski, jubiler,

Nowy-Świat № 29.

Magazyn przeniesiony został z pod № 36, na drugą stronę **ulicy Nowy-Świat pod Nr 29.**

!OSTRZEŻENIE!

Niniejszem mamy honor ostrzedz Szanownych Kupców przed nabywaniem towaru od agentów miejscowych, mieniących się naszymi powiernikami.—W danym razie upraszamy zażądać od nich rachunków na firmowych naszych blankietach.

Z uszanowaniem

K. KORICKI & Comp.

1816 **Rymarska 12.**

Na Kartofle Early Roséy, Bladoróżowe Richter's Imperatory, Championy nadzwyczaj smaczne i trwałe,

z dom. Pęcice, według próbek, przyjmuje zamówienia pani Dunin, ulica Wspólna № 26 m. 25. 1798

Adolf Zmigryder i Sp.

6, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski),

otrzymali wyłączną sprzedaż KOŁDER watowych wełnianych i jedwabnych na wacie wełnianej,

z fabryki

J. Kątny i Sp. w Łodzi,

odznaczających się dokładnym rysunkiem i starannem wykończeniem.

Sprzedaję takowe **po cenach fabrycznych.** 1350r

PAPIER à CIGARETTES

„Les dernières Cartouches",

BIBUŁKA DO PAPIEROSÓW odznaczona Najwyższemi Nagrodami na Wszechświatowych Wystawach, ostatnio zaś uznana za **NAJLEPSZĄ** przez **CHEMICZNE LABORATORJUM CESARSKIEGO WARSZAWSKIEGO UNIWERSYTETU**, nadeszła i polecam takową w arkuszach, bobinach i książeczkach.

Wobec ciągłych podrabiań powszechnie znanej marki „Les dernières Cartouches", zmuszony jestem zwrócić uwagę Sz. Publ., iż **gilzy nie posiadające czytelnych wodnych znaków «Les dernières Cartouches», są bezwarunkowo fałszowane pomimo szumnych etykiet naklejanych na pudełkach.** 1418

Próby wysyła gratis i franco.
DOM HANDLOWY **L. SILBERLAST,** **w Warszawie, Graniczna № 10.**

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN BIELIZNY MĘZKIEJ

MARJI SZLIS,

Chmielna 20 (róg Brackiej).

Wybór bielizny oraz **wszelkiej konfekcji** w zakres jej wchodzącej. 1817



Mączka Nestla do karmienia dzieci,

MLEKO zgęszczone NESTLA,

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji.
Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksander Wenzel na puszkach.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. **Za prawdziwość** mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach zaopatrzonych **niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla**, agenta na całą Rossję. 85r

HENRYK NESTLÉ w Vevey (Szwajcarja).

G. Starzyński & A. Bukowiecki.

Skład Materjałów Aptecznych i Farb,

120, Marszałkowska 120,

poleca materjały apteczne w najlepszych gatunkach,

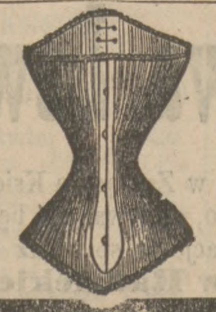
Tran żółty i biały prawdziwy Lofodzki,

Oliwę czystą „Vierge",—Essencję octową

na flaszki i funty.

PERFUMY angielskie i francuzkie. 1382r

Françoise & Annette



Gorsety à jour,
Gorsety balowe,
Gorsety hygieniczne,
Gorsety dla ułomnych,
Gorsety do konnej jazdy,
Gorsety do kąpieli morskich.

Ulica Niecała № 5. I-sze piętro. 1434r

Nauka i wychowanie.

A.) **Szkoła** kroju J. Grabskiej, Chmielna 66, m. 7. Nauka kroju, metoda własna dyplomowana w Paryżu bez poprawek i form papierowych. 39952

A. **Nauczycielka** posiadająca patent gimnazjalny, języki, poszukuje lekcyi, demi-place, lub miejsca w Warszawie, albo na wyjazd. Żelazna 71—15. 39744

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka № 11. Marek. 38698

Bony, francuzki, paryżanki szukają posad, Mazowiecka 11. Biuro nauczycielskie Marek. 40205

Buchalterji wyucza gruntownie nanczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 35879

Elementarz polski Reussnera z wzorkami pisma, najlepszy, najtańszy 4 kopiejki. Skład u autora (Reussnera) Złota 6. 29019

Francuzka wszechstronnie wysoko wykształcona, która dokończyła kilka edukacji w wyższych domach, poszukuje lekcyj albo miejsca stałego. Chmielna 10, m. 10, od 11—2 i od 4—8. 1766r

Francuzka za godzinę konwersacyj, otrzyma mieszkanie. Chmielna 76, m. 31. 40361

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 40260

Kursa dla wychowawczyń, bon, zakład Jadwigi Chrząszczewskiej rozpoczyna 20 września. Pensjonarki, dzieci przyjmuje. Nowy-Świat 21, mieszk. 17. 31230

Konwersacja francuzka, niemiecka, 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 39750

Lekcyj języka niemieckiego udziela nauczycielka posiadająca dyplom wyższy. Ulica Widok № 23, m. 11. 40276

Lekcji muzyki, francuzkiego udzielam 40 kop. godzina. Oferty przyjmuje dla „Aureli" Kurjer. 40289

Lekcyj muzyki poszukuje nauczycielka z patentem. Żórawia 9—17, od 3—6-ej. 40300

Lekcyj gimnastyki udziela u siebie i w domach prywatnych uczennica zakładu gimnastycznego p. Heleny Koczalskiej. Dzielna 37, m. 1. 40208

Lekcje przystępne, fortepianu, skrzypiec, harmonji, systemem konserwatorjum. Nowy-Świat № 16—63, Uzdowski. 34657

Lekcje kroju niedrogo, system Wortha. Marszałkowska 135—11. 89417

Nauczycielka z patentem i muzyką, poszukuje lekcyj, może być na wyjazd. Chmielna 47, m. 16, prawa oficyna. 39752

Nauczycielka z patentem, szuka lekcyj. Wspólna 65, m. 14. 39535

Nauczycielka, doświadczona z wyższem wykształceniem, poszukuje lekcyj języka polskiego i literatury. Redakcja Przeglądu Pedagogicznego. Złota 26, od 2—4 godziny. 39621

Oficer H. Kunicki przgotowuje da egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 20—8. 38613

Potrzebna gimnazistka, luteranka, z patentem wyższym. Nowy-Świat 1, m. 11, od godziny 4-ej. 40209

Pragnę pobierać lekcje niemieckiego od młodej wykształconej niemki, znającej język gruntownie. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Alfa." 40117

Potrzebna jest do 10-letniej panienki guwernantka izraelitka, z dobrego domu, z dobrem świadectwem, która ukończyła gimnazjum, znająca przytem gruntownie języki, francuzki, niemiecki i polski, jak również udoskonalona w grze ua fortepianie, adres, I. W. Potok w Będzinie gub. Piotrkowskiej. 1772r

Patentowana nauczycielka udziela lekcyj, korepetycyj. Przyjmuje demi-place. Wspólna 32—1. 40359

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej dyplomowanej uczennicy Abl a Goubaud dyrektora pierwszej szkoły kroju w Paryżu. Plac św. Aleksandra 14. Zapis uczennic codziennie, przy szkole pracownia sukien. 33439

Student uniwersytetu sumienny korepetytor poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Lekcja może być w godzinach rannych. Łaskawe oferty oferty proszę składać na Mokotowską 51, m. 11, dla T. M. 1785r

Świeżo ukończywszy gimnazjum, z wyższym patentem i z muzyką, poszukuje lekcyj. Grzybowska 29, m. 4. 39913

Udzielam lekcyj muzyki na własnym fortepianie i na mieście. Wspólna № 47 lit. A, mieszk. 11. Tamże można mieć konwersację francuzką lub niemiecką. 39293

Uczennica drugiego kursu, poszukuje lekcyj muzyki i teorji za cenę umiarkowaną. Nowy-Świat 56, m. 2. 39920

Udzielam lekcyj muzyki. Marszałkowska № 77, m. 4. 39805

Uczennica włoskiej szkoły udziela śpiewu, warunki nader przystępne. Nowy Świat 4, mieszkania 14. 40168

Zakład froeblowski Janiny Jagielskiej. Szkolna № 1. Gimnastyka codziennie. 40346

Doniesienia osobiste.

„**Czarne** oczy" list dla Fachowca na poczcie. 40287

Dla Technika właściciela rubla za № 241503 wysłano list poste-restante w Warszawie. 40362

Kawaler lat 27, katolik, szatyn, średniego wzrostu, kupiec, mając jeden z większych interesów w miejscu (hurtowy), który daje rocznie czystego dochodu rs. 15,000, z powodu, że niema żadnej znajomości, życzyłby tą drogą znaleźć towarzyszkę życia, pannę, do lat 22, katoliczkę, nie brzydką, średnio wykształconą i skromną, z posagiem 20,000 rs. Pierwszeństwo oddaję córkom z rodziców sfery handlowej.— Oferty (tylko do 1-go listopada) Warszawa poste-restante dla okaziciela rubla z r. 1892 № 802115. O wysłaniu proszę zawiadomić. 39683

List na poczcie dla „Wilhelminy Z." od Henryka. 40352

List na poczcie dla „Izy № 2" od S. P. 40353

Okaziciel trzyrublówki № 900335 z r. 1892 raczy odebrać list z poczty. 40358

Pragnę wyjść za mąż za człowieka inteligentnego, niezależnego, który osiągnie w małżeństwie miłość i szczęście niezwykłe.— Zgłoszenia poste-restante Warszawa dla „Perełki" i tamże odpowiedzi. 40182

„**Pierwsza** stawka" raczy list odebrać poste-restante. 40297

Pani Emilja Lafont ma list wysłany poste-restante. 40272

Szatynka inteligentna, młoda, przyjemnej powierzchowności, dobra gospodyni, lecz bez posagu, z powodu braku znajomości poszukuje drogą anonsu na męża człowieka w średnim wieku, pracowitego, z pewnem utrzymaniem. Tylko traktujący rzecz serjo zechcą nadsyłać oferty poste-restante Łódź dla „Dobrej gospodyni." 1747r

„**Technik**" właściciel rubla za № 241503 ma list na poczcie poste-restante od „Heleny szczęście." 40304

W. K. 1894 ma list na poczcie pod inicjałami autora. 40264

Wdowiec lat 46, obywatel, przyjemnej powierzchowności, łagodnego charakteru, pragnie tą drogą poznać i zaślubić pannę lub wdowę stosowną wiekiem, przyjemną, łagodną, z posagiem mniej więcej 7,000 rs., na spłatę 1-go numeru hypoteki. Panie raczą złożyć oferty poste-restante dla „Blondyna 46 A. F." O wysłaniu zawiadomić. 40059

Wdowiec w średnim wieku, posiadający majątek ziemski, życzy wstąpić w związek małżeński z panną lub wdową, posiadającą od rs. 6,000, które umieści na 1-ym numerze hypoteki. Poste-restante Gorzkowice pod literami W. G. 40116

Wdowiec, b. wychowaniec wyższego zakładu naukowego, następnie urzędnik-technik, dziś emeryt, z całkowitą pobieraną w czasie służby pensją, posiadający kilka tysięcy rubli rozporządzalnych, zdrów, wesołego usposobienia, dziś jeszcze zajmujący się pracą, obracający się zawsze w inteligentnych, wyższych towarzystwach, szuka „dozgonnej towarzyszki życia", panny lub wdowy bezdzietnej, 40—50 lat, odpowiednio wykształconej, umiarkowanych wymagań, wesołego, łagodnego usposobienia. Rzecz traktuję serjo, zapewniając największą dyskrecję. Łaskawe oferty adresować można: „Technikowi", właścicielowi rubla za № 241503, w Warszawie poste-restante. 39578

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) **Skończony** sześcioklasista poszukuje odpowiedniego zajęcia w porze wieczornej za obiady lub wynagrodzenie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Sześcioklasista." 40351

Były wojskowy, leśniczy, dobry strzelec, języki polski, niemiecki, ładny charakter pisma, zdolny prowadzić księgi, obznajmiony z gospodarką leśną, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. „G." Ogrodowa 22, m. 6. 39506

Dama paryżanks ma kilka godzin wolnych, życzy udzielać konwersacji i gry na fortepianie. Ulica Nowogrodzka № 3, mieszk. 1, od 1 do 3-ej. 39602

Francuzka poszukuje konwersacji od 9-ej zrana do 2-ej po południu. Piękna 13—11, dom Walnera. 40367

Francuzka młoda udziela konwersacji na godziny. Krucza 10, m. 4. 1783r

Francuzka poszukuje demi-place, lekcyj, konwersacji. Księgarnia Viollet, Senatorska 29. 40308

Francuzka życzy kilka godzin zajęcia z dziećmi. Krochmalna 22, m. 8. 40307

Kobieta w średnim wieku poszukuje obowiązku do osób wiekowych lub do wiekowego emeryta. Nowy-Świat 42, m. 2. 40269

Konwersacja francuzka. — Wiadomość u Wandy Siwińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 61. 39613

Krojczyni z kilkoletnią praktyką pierwszorzędnych magazynów w Petersburgu poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty proszę składać w Kurjerze dla L. G. 40006

Majster strycharski, wykwalifikowany w wszelkich wyrobach w zakres strycharstwa wchodzących, poszukuje miejsca przy fabryce, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty: poczta Zwoleń, gub. radomska, „Strycharzowi." 38583

Młody człowiek, inteligentny, pracowity, posiadający języki russki, polski, niemiecki i kaukazki, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Pracowitego 10." 40326

Niemka poszukuje miejsca. Adres: Łomża, S. Kokoszko. 40273

Osoba młoda, znająca krawieczyznę, szuka miejsca panny służącej. Marszałkowska 90, magazyn mód. 40030

Osoba młoda, znająca dokładnie krawieczyznę i szycie, poszukuje zajęcia do wyręczania pani domu, może być ze swoją maszyną, w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Leszno № 63, m. 17. 1784r

Posiadam świadectwa, krój, krawieczyznę, umiem czesać, poszukuję miejsca panny służącej lub do gospodarstwa. — Krakowskie-Przedmieście 4—39. 40338

Przyjmuję kompletne wykończanie robót jeometrowskich po 7½ kop. za dziesięcinę, roboty architektoniczne i inżenierskie wykonywam z całą dokładnością oraz roboty kanalizacyjne plany i projekty po bardzo przystępnych cenach. Hoża № 10, m. 9. 39944

Poszukuję szycia w domu prywatnym. Ul. Leszczyńska № 7, m. 8. 40055

Rządztwa domu poszukuję. Oferty proszę adresować: Dobra 37, m. 24, dla K. E. 40136

Stolarz, mając kilka warsztatów, życzy sobie stałej roboty do fabryki, sklepu, magazynu i t. p. Osoby interesowane raczą zostawić oferty w Kurjerze dla „Stolarza J." 40095

Sklepowa poszukuje zajęcia po kilkoletniej praktyce. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. O. B. 40377

Wykształcona niemka szuka demi-place. Zielna 9—3. 39581

Zdolny buchalter-korespondent w polskim, russkim i niemieckim języku (izraelita) poszukuje zajęcia od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. F. 40322

b) Zaofiarowane.

Bona polka do czteroletniej dziewczynki, może być freblówka, potrzebna. Zielna 32, mieszkania 5. 40039

Brązownik potrzebny. Zakład galwaniczny, Nowosenatorska № 9. 39714

Bona niemka z krojem i szyciem potrzebna do czteroletniego chłopczyka. Pensja miesięczna rs. 8 do 10. Nowy-Świat 52, mieszkania 10. 39987

Bona niemka młoda potrzebna. Wiadomość: Długa № 23, m. 6, od 3-ej. 40343

Do magazynu pod firmą „Wanda, Zofja, Kazimiera", ul. Kotzebue № 4, potrzebne są panny zdatne do palt i staników. 40263

Do składu bielizny „Józef i S-ka", Elektoralna 7, potrzebni dwaj praktykanci. 40061

Do staników, rękawów i nauki za wynagrodzeniem potrzebne panny zaraz. Żórawia 23, mieszk. 20. 39608

Krawcy i panny kompletnie uzdolnione do okryć potrzebne zaraz do magazynu Anny Thonnes, Nowosenatorska № 4. 40164

Lekarz natychmiast potrzebny. Drohyczyn, gubernja grodzieńska, powiat bielski. 39609

Maszynistka zaraz potrzebna jest do magazynu A. Pniewskiej, ulica Włodzimierska 14. 40177

Osoba dobrze grająca do tańca na fortepianie potrzebna na stałą. Marjensztadt № 9, mieszk. 1. 40256

Potrzebna osoba znająca się na szyciu, któraby mogła podjąć się obowiązków młodszej. Jerozolimska 70, mieszk. 12. 40092

Potrzebna jest służąca do wszystkiego.— Pierwszeństwo ma niemka. Wiadomość: ul. Chmielna 86, u szwajcara. 40185

Panny podręczne do kapeluszy potrzebne zaraz. Długa 51, 1-sze piętro, m. 3. 40152

Pomocnik aptekarski potrzebny zaraz do apteki w Ochocie, za rogatką Jerozolimską. Pierwszeństwo dla kursisty. 40124

Potrzebna niańka, rodowita niemka, do dzieci. Krucza 36, mieszkania 4. 1764r

Potrzebna jest dziewczynka do nauki do pracowni sukien i podręczna. Żórawia 17, m. 8. 40048

Potrzebna bona niemka do dwojga dzieci.— Pierwszeństwo freblówki. Zastać do 1-ej po poł., Jerozolimska 37, m. 2. 39563

Potrzebna do russkiego domu bona niemka, mówiąca po russku, z dobremi świadectwami i z szyciem, do dwuletniego chłopczyka.— Wspólna 19, m. 6. 39546

Potrzebna zdolna panna do sklepu galanteryjnego. Wiadomość: Nowy-Świat 37, Meerowicz. 39571

Potrzebne zaraz zdatne spódniczarki oraz uczennice. Pracownia Jadwigi, Hoża № 21, m. 12. 39955

Panny zdolne do spódnic i staników potrzebne są. — Krakowskie-Przedmieście № 40, m. 5, magazyn A. Randeau. 39973

Potrzebne zdolne podręczne. Warecka 3, m. 1. 39971

Potrzebny zaraz praktykant do dużej gorzelni parowej. Chmielna № 30, mieszkania 12. 40180

Potrzebna dobra służąca na wyjazd w okolice Petersburga. Nowowielka 7, m. 6, od 4 do 7-ej. 40293

Potrzebna bona freblówka, lepiej polka, z szyciem i do nauki początków, z dobremi świadectwami. Królewska 47, m. 5. 40290

Potrzebne są zdolne panny do haftowania gorsetów do pracowni „Marie", Niecała № 1. 40283

Panny zdolne i uczennice potrzebne są do magazynu dziecinnego Gundelach, Nowy-Świat № 53. 40271

Potrzebny kuśnierz dobry do roboty u krawca Chmurczyńskiego, Marszałkowska № 99. 40267

Potrzebna niania do dwojga dzieci ze świadectwami. Mokotowska 57—1. 40317

Potrzebny młody człowiek, kawaler, silny, zdrów, energiczny, do dozoru eksploatacji lasu, obznajmiony z takową, z dobremi świadectwami. Pensja roczna 100 rs. i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: Wspólna 6, m. 3, dziś od 7 do 8-ej wieczorem. 40313

Rutynowany korespondent, znający dokładnie języki russki, polski i niemiecki, potrzebny jest zaraz do biura technicznego w Warszawie. Oferty wraz z kopją świadectw uprasza się składać w kantorze Kurjera pod lit. R. W. 10. 40088

Staniczarka, spódniczarka i podręczne potrzebne zaraz do pracowni Majewskiej, Marszałkowska № 85, m. 1. 40302

Szwaczka znajdzie pomieszczenie za szycie. Tamże francuzka udziela lekcyj od rs. 2 miesięcznie. Wspólna 54 A, m. 24, róg Nowowielkiej. 40314

Staniczarki uzdolnione od 15 do 20 rs., podręczne do staników, dziewczynki do nauki potrzebne do pracowni, ulica Mazowiecka № 2. 39646

Uczeń z 4-ej klasy, w wieku lat 15, potrzebny do handlu win Al. Pollacka w Warszawie, Nowy-Świat 1. 40281

Uczeń potrzebny do składu tabacznego. Wiadomość: Długa № 1. 40294

Uczeń do kantoru potrzebny. Prosta № 11, fabryka. 40305

Uczeń potrzebny do magazynu bielizny i galanterji Gimsel. Elektoralna 35. 40146

Uczeń potrzebny do felczera. Ulica Czerniakowska № 69. 1763r

Warsztat mechaniczny potrzebuje uczniów za dopłatą. Mostowa № 9, m. 23. 39591

Kupno i sprzedaż.

A) Ramki najmodniejsze ze staroświeckich materyj, w dużym wyborze, wykonywam, przyjmuję obstalunki. Warecka 10, mieszkania 4. 40070

A) Starożytna szafa z bronzami do zbycia. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 21. 40043

A) Pasy słuckie złotolite, jedwabne, gobeliny, makaty i inne rzadkie starożytności nabywam po cenach wysokich. — Warecka 10, m. 4. 40073

A) Starożytne rzeczy piękne i rzadkie posiada do zbycia antykwarjusz Maliński, Warecka 10, m. 4. 40072

Azjatyckie dywany: bucharskie, perskie, tureckie w różnych rozmiarach do 150 łokci kwadratowych w magazynie perskim Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa ziemskiego. 1650r

Ali-Baba (40 Zbójców) powieść, 15 kop.— Skład u wydawcy (Reussnera), ulica Złota 6. 38788

A) Umeblowanie z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaję. Krucza 10, mieszkania 5. 39473

Antyk komoda, styl gdański, do sprzedania. Hortensja 2, szwajcar wskaże. 39975

A) Piękna dywanowa otomana, fantazyjny złocony garniturek. Długa 25—6, Eldorado. 40348

Bufet, szafa sklepowa, gablotka na orzech tanio do sprzedania. — Królewska 49, stróż wskaże. 40345

Bilard używany z bilami z kości słoniowej, kijami i innemi odpowiedniemi przyrządami, do sprzedania za bardzo niską cenę. Adres: pułk dragonów w Garwolinie, gubernji siedleckiej. 40285

Do sprzedania futro (bobry amerykańskie). Ul. Garbarska № 5, m. 8. 37917

Do sprzedania tanio kasa stalą wykuta.— Tłomackie 13. Sikorski. 38955

Do sprzedania żyrandol bronz do lamp naftowych, kołyska rozsuwana, krzesło dziecinne z poręczą. Ul. Leszczyńska 10, mieszkania 6. 39765

Do sprzedania nuty (szkoły), wózek, maszyna do szycia. Nowogrodzka 15, mieszkania 3. 40319

Do sprzedania dwa stoły owalne meblowe, 1 paka do lodu. Hotel Saski, mieszkania № 109. 40016

Dorożkę sprzedam z numerem. — Wronia № 50. 40275

Do sprzedania kolje brylantowe w artystycznej oprawie, które kosztowały rs. 1,000.— Wspólna № 38, z bramy od frontu na dole, na lewo, od 2—5-ej po południu. 38797

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1. Strzelecki. 36592

Fortepian do sprzedania tanio. Ceglana 4, od 3 do 6-ej. 39678

Fortepian mało używany do sprzedania. Świętokrzyska 44, stróż wskaże. 39679

Fortepian mało używany do sprzedania. Chmielna 19, m. 5. 39680

Fortepiany, pianina używane kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, F. Chojnacki. 40230

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Fortepian, kozetka, walizka, rośliny pokojowe tanio sprzedam. Krucza 22, stróż wskaże. 1782r

Fortepian Małeckiego **krótki** rs. 310. Tłomackie 3, m. 13. 40331

Futro damskie lisy 40 rs., **mufka** niebieskie lisy 15 rs. Żórawia 26—5. 40318

Fortepian do sprzedania **za rs. 50.** Nowy-Świat 41, mieszkania 27. 40325

„**Isigny.**" Masło wyborowe śmietankowe.— Warecka 10—10, od 9—12-ej i 4—7-ej, 40 kop. funt. 38692

Jest do sprzedania wolancik mało używany nie duży. Ulica Nowe-Miasto № 1. 39684

Jest do sprzedania mały faetonik na jednego konia z budą do zdejmowania, petersburskiej roboty. Hoża № 11, u stróża. 39356

Jest do sprzedania kareta podwójna, faeton i bryczka, chomonta nowe angielskie. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 40327

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1746r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Koń gniady, rasowy, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania ulica Wolność № 6-ty. 39531

Klosze paryskie do zegarów w składzie szkła Aleksego Baytel, Podwale № 7. 31054

Kupię zbiór marek pocztowych. Oferty poste restante Warszawa sub B. M. 500. 36634

Kareta mało używana, elegancka, perelotka petersburska nowa bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 39545

Koń arabski, z atestatem, gniady, lat 5, ujeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania. Jerozolimska 41. 39598

Kamelja duża do sprzedania. Żelazna 79 m. 9. 40354

Kupię sukę doga do 6-iu miesięcy. Wiadomość dać listownie, Nowogrodzka № 29, m. 35. 40277

Kapiszonka do sprzedania. — Nowy-Świat № 54, m. 33. 40935

Kredens trzyskrzydłowy, cztery chomonta czarne do sprzedania. Wielka 31, w składzie węgli. 39931

Lankastrówkę znakomitą, lufy oryginalne angielskie, sprzedam tanio. Jerozolimska 70—13. 40344

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 40104

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 59901

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 37503

Meble różne własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich, przyjmują wszelkie obstalunki, odnawiania, ceny przystępne. Marszałkowska 113, Bracia Świeżawscy. 36896

Maszyny szewckie Mansfelda oraz wszelkich systemów od rs. 15—125 Dzika 20 Tagszejn. 36811

Meble sprzedaję, garnitury, łóżka używane. Plac św. Aleksandra № 9. 39880

Meble tanio! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki oraz rozmaite inne meble. Niecała 12, w domu gdzie się mieści zakład fotograficzny W-go Twardzickiego. 40360

Maszyna oryginalna Singera, mało używana, tanio. Bednarska 18, m. 32. 40284

Motor gazowy 14-konny jest do sprzedania z powodu przeniesienia fabryki za rogatkę. Wiadomość: Złota 61, w kantorze. 40259

Najtaniej z gwarancją reparuje maszyny do szycia i wyżymaczki „G. Antoni", Świętokrzyska 40. 39321

Otomanę gustowną sprzedam tanio. Ulica Mokotowska № 55, m. 41. 39910

Otomany kryte jutą i dywanem od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 39279

Potrzebna heblarka do drzewa siły 1¼ lub dwóch koni. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Heblarka." 39324

Pies dog duży, szczenię, do sprzedania. Ul. Chmielna 64, m. 1. 39836

Plusz jedwabny zagraniczny, czarny, bronzowy, zielony, materja czarna. Ulica Sienna 19. 39413

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Pianino rzeźbione piękne, amerykan, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat № 8, remiza. 39881

Pianino i fortepian do sprzedania lub wynajęcia. Chłodna № 34, m. 8. 40346

Pierścień brylantowy, lustro z konsolą, kanapka i foteliki do sprzedania. Królewska 31—11, od 10—12-ej, 4—6-ej. 40141

Począwszy od dnia 9 (21) października r. b. sprzedawane będzie codziennie mleko niezbierane, pochodzące z dóbr Całowanie i Sobiczewo, w specjalnym zakładzie produktów nabiałowych, przy ulicy Złotej, róg Zielnej, pod № 15. 40060

Szynel i mundury studenckie są do sprzedania. Wspólna № 44, mieszkania № 21, od 3 do 6-ej po południu. 1779r

Sprzedam lankastrówkę świetnie strzelającą, druga para luf do kul, firmy Bekker et Rauscher. Ulica Świętojańska № 4 (cukiernia). 40350

Szynel filologa szesnastoletniego, dobrze zachowany, sprzedam. Piesza 1, stróż wskaże. 40339

Sprzedaję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, okrywki weselne. Bednarska № 19. 40320

Stół jesionowy, 3 krzesła wiedeńskie tanio sprzedam. Nowy-Świat № 12, m. 12. 40037

Sprzedam bardzo tanio żakiet zimowy nowy. Dobra 1, m. 1. 40295

Szynel duży ucznia filologa do sprzedania w sklepie W-go Pszonickiego, ulica Elektoralna 6. 39594

Sprzedaję samowar duży tombakowy, skórę łosiową grubą wyprawioną, szynel na wacie z peleryną, walizę skórzana podróżną. Krucza 15, m. 7. 39958

Szynel filologiczny **do sprzedania.** Hoża 13, m. 10. 39941

Tokarni do żelaza używanej poszukuję. O warunkach zawiadomić. Adres: Józef Wagner, Cudnow Wołyński. 39368

Tanio sprzedaję: 2 skrzypiec 40 i 15 rs., herofon z 21 nutami 15 rs., Szkoła Górskiego część 1 i 2 po 1 rs., kufer żelazny (kasa) z 12 zamkami 25 rs., zegar staroświecki regulator 20 rs., lustra salonowe orzechowe z konsolami po 80 rs., owalne po 20 rs., obrazy. Koszykowa 55, mieszk. 9. 39283

Wózek prawie nowy dla chorej osoby do sprzedania. Chmielna 53, m. 3. 40046

Wyżły szczenięta czystej rasy pointeur do sprzedania. Nowy-Świat 45, m. 3. 40218

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania garnitur mebli **orzechowych**, lustra salonowe, stoliki do kart, **samowar** i różne sprzęty kuchenne. Krucza **14, m. 7.** 39367

Za bezcen do sprzedania żakiet syberynowy czarny. Widok № 13, m. 9. 40296

Zarybek karpi węgierskich i krakowskich jednorocznych, długości 4 cale, do sprzedania. Cena od rs. 1 do rs. 1 kop. 50 za kopę.— Łapane będą dnia 29-go października, przeto zamówienia przyjmuję do tejże daty. Adres: st. Pruszków W. W., w Zbikowie, Rudnicki. 40244

Żyrandol, serwis ze starej russkiej porcelany, łóżka do sprzedania. Nowosenatorska 3, stróż wskaże. 40238

2 faetony lekkie na jednego i parę koni, używane, są do sprzedania. Ul. Leszno № 55, klep mydlarski. 39900

Z powodu nagłego wyjazdu różne rzeczy są do sprzedania, jako to: łóżko meblowe, szafy, otomana, stoły, dywany i t. d. bardzo tanio. Oglądać można od 10 do 4-ej, Wspólna 15, m. 18. 40279

Interesy handl. i majątk.

Ajent izraelita. Dla rozszerzenia komisowo-ajenturowego interesu potrzebny wspólnik, bez względu na wyznanie, z kapitałem od 4,000 do 6,000 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod S. 40323

Do sprzedania zaraz sklep spożywczy z powodu śmierci żony. Wiadomość w bazarze, Nowe-Miasto 1. 39928

Do kupna dom, zaraz rubli 110,000, a przy nakładzie niedużym 12% przyniesie. Oferty: kantor Kurjera pod „Kupno domu.” 40335

Dom drewniany na Kamionku do sprzedania. Cena rs. 3,000. Wiadomość: Ogrodowa 20, m. 4, od godz. 12 do 2-ej. 99957

Domu kupna poszukuję w środku miasta, wartości 50 do 70 tysięcy rubli, bez pośrednictwa. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Dom 50—70.” 39961

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjno norymberski. Krucza № 26, w sklepie. 39878

Fabryka waty z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Krakowskie-Przedm. 4. 40056

Handlowiec zdolny, posiadający kilka tysięcy rubli, poszukuje zarządu w większym interesie lub współki. — Oferty pod „Kilka” przyjmuje Kurjer. 37395

Jest do odstąpienia kawiarnia z urządzeniem, mieszkaniem ładnem, z powodu zmiany interesu. Nowy-Świat № 8. 40329

Jest do sprzedania sklep w stronach fabrycznych z powodu zmiany interesu. Ulica Łucka 31. 40315

Kawiarnia do sprzedania. Cena przystępna, punkt dobry. Leszno 27. 40368

Kawiarnia wraz ze stołowaniem z powodu choroby właścicielki do odstąpienia za rs. 250. Obiadów wydaje się do 35-iu dziennie.— Wiadomość: Żelazna № 33, w kawiarni. 40280

Kolonja w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy tramwaju, zdatna na fabrykę lub letnie mieszkanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Złota 61, w kantorze. 40258

Mydlarnia z farbami, egzystuje lat 15, do sprzedania. Złota 32. 40349

Mam sklep do sprzedania, poszukuję pośrednika. Nowy-Świat № 8, m. 4. 40330

Majątek ziemski 19 włók, 8 wiorst od rogatek wolskich i 3 wiorsty od stacji kolei, po za linją fortów położony, do sprzedania w całości lub częściowo; na 6-iu włókach glina zdatna na cegłę, przeszło 2 włóki łąk i bogate pokłady torfu. Wiadomość: Wspólna № 26, m. 6, od 4 do 6-ej po poł. 40391

Magazyn mód z powodu rzeczywistego wyjazdu za rs. 200. Wiadomość: Bracka № 5, magazyn. 40257

Poszukuję wspólnika lub wspólniczki z osobistym udziałem do interesu korzystnego, z kapitałem od rs. 1,000. Krakowskie-Przedmieście 89, m. 1. 40077

Polowanie na 1,800 morgach, 34 wiorst od Warszawy, przy kolei, do wydzierżawienia. Królewska 1. 40310

Potrzebny wspólnik do sklepu na prowincji z kapitałem 3,000 rs. Obrót roczny 30,000. Wiadomość: Nowogrodzka № 19, mieszk. 13, od 2 do 6-ej. 39068

Plac do sprzedania na Woli, z pozwoleniem na budowę, łok. 5,509 po kop. 37. Ulica Towarowa № 6, m. 24. 39186

Plac dziedziczny w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 30, właściciel. 40128

Propinacja do wydzierżawienia od Nowego Roku na lat trzy, we wsi gdzie jest kościół, sąd, urząd gminny i szkoła. Wiadomość: Złota № 16, mieszk. 13. 39948

Piekarnia w Warszawie, w biegu, jest do odstąpienia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. „Piekarnia. 40008

Przemysłowiec izraelita. Do powiększenia interesu przemysłowego, kilkanaście lat egzystującego, którego wyroby cieszą się najlepszem uznaniem, potrzebny wspólnik, bez względu na wyznanie, z kapitałem nie mniej 6,000. Zysk bez ryzyka z chwilą wstąpienia do interesu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Przemysłowiec izraelita.” 39953

Restauracja jest do wydzierżawienia. Wiadomość w sklepie spożywczym, ulica hr. Berga 11. 39912

Restauracja pierwszorzędna do założenia w pięknym pawilonie z tarasem, świeżo wzniesionym przy Grand Hôtel Garni, ul. Chmielna 5. 40161

Rs. 10,000 do ulokowania na domu zaraz po towarzystwie w całości, lub częściowo. Wiadomość Nowy-Świat 4, mieszkania 26, do 11-ej rano i 2—5-ej. 39570

Skład wędlin do sprzedania. Ulica Leszno № 104, wprost targu. Wiadomość na miejscu. 39573

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny elegancko urządzony, wartości około 2,200 rubli do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku. Elektoralna 32. 39541

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Podwale № 11. 39992

Sklep kolonjalno-spożywczy na pryncypalnej ulicy do sprzedania z powodn zmiany interesu; obrotu rocznego 12,000 rs. Ulica Miodowa 3. 39969

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie za rs. 180. Chmielna № 68. 39972

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania, targu dziennego od 20 do 30 rubli, kupujący może się przekonać. Wiadomość: Hoża № 66. 40033

Sklep spożywczy do sprzedania, cena przystępna. Ulica Złota № 47. 40013

Sklep tabaczno-piśmienno-galanteryjny do sprzedania za 250 rubli. Berga № 8—1. 39960

Szynk narożny do sprzedania z powodu słabości żony, za przystępną cenę. Ulica Chłodna 52. 40251

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Ulica Nowowiejska № 24. 39584

Sklep spożywczy do sprzedania, Marszałkowska 59, z powodu samotności; targu od 20—25 dziennie. 1780r

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu.— Wiadomość: Krzywe-Koło № 2, w sklepiku. 40355

Wspólnik do bardzo korzystnego interesu potrzebny zaraz z 2,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Czynny.” 40336

Willa z komfortem budowana w okolicy Warszawy z lasem sosnowym, do sprzedania za rs. 6,000. Wiadcmość u rejenta W-go Władysława Rutkowskiego, w gmachu hipotecznym ul. Miodowa. 1760

Z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia sklep spożywczo-dysttybucyjny, z towarem lub bez, bardzo tanio!!! Nowy-Świat № 12. 39662

Z powodu słabego zdrowia jest do sprzedania mydlarnia. Wiadomość na miejscu, Żórawia № 28. 40303

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep rzeźniczy na filję, może być i z warsztatem. Wiadomość: Nowy-Świat 62, m. 16. 40347

1,500 rs. poszukuje się bez pośreduictwa na 1-szy numer hypoteki domu z zabudowaniami, gruntem i ogrodem owocowym, w odległości 50 wiorst od Warszawy. Zgłaszać się: ulica Chmielna № 58, mieszkania 26, do 10 zrana i od 5—8-ej wieczorem. 40002

7,000 rubli potrzeba zaraz na pierwszy numer po Towarzystwie amortyzowanem 8,000 na majątek ziemski włók 18 w dobrej glebie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Walentego”. 39673

20,000 do 30,000 rs. Potrzebny spólnik z powyższą sumą do interesu przemysłowego, egzystującego od lat 40; lokacja pewna i korzystna; bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod 20,000 do 30,000. 39807

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1591r

A) Bolesław Kochanowicz, zakład przewozowy, przeniesiony na Bielańską 3, hotel Lipski, załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki, na specjalnych wozach resorowych. 38297

Poszukuje się apartamentu, na zimowych sześć miesięcy, luksownie umeblowanego, złożonego z czterech pokoi, oknami na południe, na pierwszem piętrze lub drugiem, na jednej z pierwszych ulic. Uprasza się o głoszenie się do hotelu Brühlowskiego № 18. 39916

2 mieszkania oddzielne w jednym domu, dwa i trzy pokoje potrzebne zaraz. Szczegółowe oferty z ceną proszę nadsyłać: Heryng, Berga 9. 40341

b) Zaofiarowane.

Chmielna 7, zaraz do wynajęcia na 2-m piętrze, od frontu 8 pokoi, w domu skanalizowanym. 40193

Dwa lokale obszerne składające się: jeden z siedmiu pokoi, przedpokoju, kuchni z wszelkiemi wygodami;—drugi z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni, również z wszelkiemi wygodami, są zaraz do wynajęcia, pojedyńczo lub złączone. Wiadomość: Aleja Jerozolimska róg Marszałkowskiej № 47, u rządcy domu. 38933

Dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowane, fortepian, łazienka, usługa, wszelkie wygody, front. Mogą być obiady. Marszałkowska 97, m. 9. 40274

Dla kawalera pokój z samowarem i usługą, za 6 rubli miesięcznie, przy familji. Obożna 4. mieszkania 2. 40324

Do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą. Wielka 33, m. 36. 40356

Do wynajęcia pokój umeblowany, z usługą, lub pomieszczenie przy inteligentnej rodzinie № 1, m. 8. 40298

Niedrogo przy placu Wareckim, Świętokrzyzka 25—19, dla osób przyzwoitych 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, mogą być meble. Obejrzeć można tylko od 3—5 po południu procz świąt 40342

Pokoi 2 na parterze suchych, z wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez, usługą, do wynajęcia od 1 listopada. Włodzimierska 14, m. 1. 40176

Pokój zająć można czasowo, drugi dla inteligentnej osoby przy familji, pierwsze piętro. Senatorska № 22, m. 32. 40371

Pokój umeblowany, usługa, samowar, osobne wejście, na parterze, do wynajęcia. Nowogrodzka 11, m. 2. 40282

Pokój na 1-m piętrze do wynajęcia. Długa 26, m. 2. 40311

Pokój z meblami lub bez, dla kobiety lub kawalera, do wynajęcia w każdym czasie. Aleja Ujazdowska № 4, prawa oficyna, 3-cie piętro. 40219

Pokój przy familji, do odnajęcia każdego czasu. Hoża 30, m. 16. 39930

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pokój do wynajęcia przy familji, z usługą. Nowy-Świat № 26, m. 16. 39111

Przyjmę na stancję ucznia szkoły prrywatnej, opieka, pomoc w naukach. Wielka 54, m. 15. 40262

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 151, m. 10; tamże obiady. 39649

Pomieszczenie dla dwóch panienek, fortepian na miejscu. Krucza 22, stróż wskaże. 1781r

Sklep z wystawą, mieszkanie na warsztat, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 31. 39993

Zaraz suterena o 10-u oknaoh frontu, sucha, z oddzielnym wchodem, wodomiarem i gazami, zdatna na pralnię, warsztaty mechaniczne, piekarnię, cukiernię;—tamże piec francuzki żelazny do sprzedania. Złota 16, do właściciela domu. 40334

Zaraz do wynajęcia salon duży, bez mebli, rs. 20 miesięcznie. Wiadomość u stróża, Marszałkowska № 95. 40299

Złota 16, mieszkania 13. Zaraz pokój, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. 39947

32 Nowy-Świat 32. Do najęcia w każdym czasie lokal z 4-ch pokoi i dużego salonu, kuchni, przedpokoju, piwnicy i ogrodu, komunikacja od dwóch ulic, zdatny bardzo na kantory lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość u administratora domu, miesz. 8. 39349

Doniesienia rozmaite.

A) Plamy bezpowrotnie wywabia, pierze, chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

Atelier dentystyczne pod zarządem zdolnego technika przybyłego z zagranicy, przyjmuje wszelkie roboty techniczne w zakres dentystykl wchodzące. Marszałkowska 95, mieszkania 2. 37154

Antoni Majewski przeniosł zakład swój tapicersko dekoracyjny ze Szpitalnej 5, na Chmielną 32. 39788

A) Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 37679

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 38057

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna № 44, m. 10. 38554

Benzyna, terpentyna, oliwa do palenia i maszyn pudami i balonami. Odstawa natychmiastowa. Skład materjałów oświetlających „Febus”, Marszałkowska 146. 33162

Dnia 18 października 1894 r. w kaplicy kościoła po-bernardyńskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, skradziono z kieszeni portmonetkę z pieniędzmi i kwitem pogrzebowym. Szanowny pan złodziej niech raczy zwrócić kwit pogrzebowy, a pieniądze sobie zatrzymać. Adres: Krakowskie-Przedmieście № 57. Szwałkiewicz. 40321

Exsiccator. Niszczy grzyb drzewny. Osusza wilgoć. Broszurki bezpłatnie. Ritter. Marszałkowska 111. 37254

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 40023

Fortepian do sprzedania, reparacje i strojenia przyjmuje L. Banasikowski: Marszałkowska 125. 40081

Fortepian dobry wydzierżawiam godzinami, miesięcznie. Marszałkowska 127, mieszkania 18. 40082

F) Fabryka fornierów, Łucka 4, przyjmuje wszelkiego rodzaju drzewa do porznięcia, podług żądauej miary.

F) Deski i dykty dębowe suche, z własnej fabryki, tanio, Grzybowska 9.

F) Orzech kaukazki tanio, Grzybowska 9.

F) Różne foruiery z własnej fabryki, tanio. Skład główny: Grzybowska 9. 40337

Grywam na fortepianie, na balach, wieczorach i lekcjach tańca. Nowolipki 19, mieszkania 19. 40316

Maszyny do szycia, wyżymaczki, z największą dokładnością naprawia mechanik Wahl. Krucza 44. 39645

Młoda mężatka chce wziąść dziecko do piersi, jej dziecko nie żyje. Zaokopowa 9, mieszkania 3. 40328

Najtaniej! Farby olejne zagraniczne, oraz wszelkie materjały artystyczno-malarskie poleca firma „Nemo. 10 Bracka 10. 34972

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, od 30 kop. Złota 4, m. 8. Tamże fortepian do sprzedania. 40332

Obiady prywatne, na świeżem maśle. Wielka 54, m. 15. 40261

Obiady prywatne. Produkty wiejskie. Ulica Widok № 21, mieszk. 21. 39665

Pracownia sukien Róży Andrychiewicz, b. krojczyni Kwiatkowskiego, Krucza 34, m. 14. 39911

Podwale 7. Kołdry przyjmują się do szycia. Jadwiga Koecher. Podwale № 7. 35372

Przyjmuję roboty w zakres ślusarstwa i tokarstwa wchodzące ze stali, żelaza, mosiędzu, oraz reparacje wszelkich maszyn ręcznych, pras i t. p. Ceny przystępne. Warszawa, Żelazna № 79. — W. Kaczkowski. 38751

Podwale 7. Kołdry watowe, bajowe, materace, poduszki, sienniki, prześcieradła, oraz pierze i puch.

Podwale 7. Garnitury kutnerowe od reumatyzmu, flanele, barchany białe i kolorowe.

Podwale 7. Puch edredonowy na funty i arkusze. Wata zwyczajna, owcza, wielbłądzia, opatrunkowa; wałki i wata kolorowa do okien.

Pies ponter, ciemnokasztanowaty, piersi i przednie nogi białe, zginął. Proszę odprowadzić na Elektoralną № 5, za nagrodą. 39741

Pelagja, Nowy-Świat 21, przyjmuje do roboty suknie, futra, żakiety.

Pelagja przygotowała na obecny sezon kostjumy ciepłe na jedwabiu i multonie, ceny umiarkowane. Potrzebne panny uzdolnione i do nauki. Nowy-Świat 21. Pelagja. 40063

Pies, ponter kasztanowaty, w białe łaty, zaginął. Znalazca zechce odprowadzić na Prostą 11, za nagrodą. 40306

Remiza, Krakow.-Przedmieście 7, wynajmuje eleganckie ekwipaże na kołach gumowych i zwyczajnych. Ceny zniżone. 39622

Stolarz przyjmuje obstalunki, odświeżanie i reparacje mebli. Praga, Esplanadowa 10. 40266

W dniu onegdajszym t. j. w czwartek, o godzinie 7½ wieczorem, w przejeździe z Erywańskiej na Książęcą № 4, uronioną lub pozostawioną w dorożce została książka z szkicami i notatkami w szarej okładce płóciennej (w ósemce). Łaskawy znalazca jako dla niego rzecz bezwartościową zechce zwrócić pod tenże Nr do stróża za nagrodą. 40270

Wypożyczę rs. 100, 150 rub. lub więcej bez procentu, za wstawienie do mego mieszkania odpowiedniej wartości pianina. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami „S. C.” 40295

Wachlarz. Przy wejściu do teatru wielkiego zgubiony został czarny wachlarz naszywany stalkami. Znalazca proszony odnieść na ulicę Długą № 46 d., m. 7. 40291

Zginął wyżeł biały, w kasztanowate łaty. Proszę odprowadzić: Wspólna 65, mieszk. 6, za nagrodą. 40036

Zaginął pudel biały, krótko ostrzyżony, miał skaleczone podgardle, wabi się Neptun. Proszę odprowadzić: ul. Krochmalna 49, m. 7, za dobrą nagrodą. 40356

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Niedrogo burki, szlafroki, palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję. Obstalunki przyjmuję. Fraki wynajmuję. 38648

***) Kapelusze** filcowe, aksamitne, berety, mufki, przerabianie podług modeli i nauka strojów poleca magazyn: Nowy-Świat 20. 40137

****) Najpiękniej** odświeża garderobę męzką, przerabia modnie, farbuje i pierze chemicznie. Marszałkowska 143. Jan. 38565

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою В[illegible] 8 (20) Октября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz [illegible]